

BR.0012.2.9.2021

BR.0012.3.8.2021

**Protokół Nr 35/2021 Komisji Finansów**  
**Protokół Nr 41/2021 Komisji Infrastruktury**  
**ze wspólnego posiedzenia, które odbyło się w dniu: 27 września 2021 roku**

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 20.10.

W posiedzeniu uczestniczyło 9 radnych członków Komisji.

W posiedzeniu uczestniczyli: Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów, Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska, Zastępca Skarbnika Ryszard Pilarski, Zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej Szczepański, Kierownicy Wydziałów:  
Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek,  
Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz Jakubek,  
Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk,  
Rozwoju i Inwestycji Roman Jankowski,  
Geodezji i Katastru Paweł Smogór,  
przedstawiciele PWiK  
oraz mieszkańcy.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyli przewodniczący Komisji Finansów radny Marek Cieślak oraz przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak.

Przewodniczący Komisji Finansów powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

**1. Rozpatrzenie informacji :**

- a) z wykonania budżetu miasta Konina za I półrocze 2021 roku,**
- b) o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Konina za I półrocze 2021 roku,**
- c) z wykonania planu finansowego instytucji kultury za I półrocze 2021 roku.**

Informacje omówiła **Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska**.

Przedstawiła prezentację dotyczącą przekazanych informacji. Prezentacja stanowi załącznik do protokołu.

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak** poprosił Skarbnik Miasta o ustosunkowanie się do opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej z 17 września 2021 roku dotyczącej wykonania budżetu miasta Konina za I półrocze 2021 roku, do uwag, które RIO wskazało.

**Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska** odpowiedziała, cytując: „Uwaga, która zawarła RIO dotyczy polityki kadrowej jaką przyjęliśmy jeśli chodzi o system oświaty, która jest sukcesywnie realizowana. Na ten moment takie bardziej szczegółowe dane i to jak to wszystko się będzie prezentowało do końca roku będziemy wiedzieli po trzecim kwartale i po sprawozdaniu za trzeci kwartał.

To duże wykonanie tych wydatków wiąże się z tym, że faktycznie realizujemy tą politykę kadrową, pracownicy przechodzą na emerytury. W związku z tym tak wysoki poziom wykonania tych wydatków w szczególności wiąże się z odprawami i nagrodami jubileuszowymi na zakończenie ich drogi zawodowej. To w dużej mierze podwyższyło to wykonanie środków z wynagrodzeń.

Ale tak jak mówię, szczegółowe informacje będziemy mieli po trzecim kwartale, koło 10 października będziemy mieli sprawozdania z wykonania za trzeci kwartał 2021 roku i będziemy się mogli do tego bardziej szczegółowo ustosunkować.”

**Przewodniczący Komisji Finansów** dodał: „Między innymi tak planujemy na koniec października, aby bardziej dokładnie przyjrzeć się sytuacji w oświacie, ale przede wszystkim działaniom, które podjęliśmy w tamtym roku i te efekty będą. Może to jeszcze jest za wcześnie, ale w październiku myślę, że pewne efekty powinny już być widoczne i porozmawiamy za miesiąc na komisji, przy omawianiu materiałów sesyjnych.”

O głos poprosił **radny Wiesław Wanjas**. Powiedział, cytując: „Ja jedną tylko uwagę mam do tego co pani Skarbnik na koniec powiedziała, że zarówno na wydatki w dziedzinie edukacji wpływają odprawy emerytalne i to się zgadza, jubileusze. Jubileusze to niekoniecznie, bo jak by odchodzili czy zostają, to jubileusze trzeba wypłacać. Czyli takim składnikiem zwiększonych wydatków są odprawy emerytalne.”

**Przewodniczący Komisji Finansów** zapytał Skarbnik Miasta jak ocenia budżet miasta?

**Pani Skarbnik** odpowiedziała: „Na razie nie wygląda to jakoś tragicznie, zobaczymy, tutaj decydujący będzie trzeci kwartał, tutaj będziemy mieli dopiero informację o tym jak faktycznie realizujemy. Na podstawie trzeciego kwartału będziemy też prognozowali i projektowali budżet 2022 roku. Tak że tutaj czekamy na te dane, żeby wiedzieć jak to wszystko będzie wyglądało.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

#### **KOMISJA FINANSÓW:**

- a) Informację z wykonania budżetu miasta Konina za I półrocze 2021 roku **zaopiniowała pozytywnie – 8 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”**.
- b) Informację o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Konina za I półrocze 2021 roku **zaopiniowała pozytywnie – 8 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”**.
- c) Informację z wykonania planu finansowego instytucji kultury za I półrocze 2021 roku **zaopiniowała pozytywnie – 8 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”**.

#### **2. Informacja z realizacji Uchwały Nr 457 Rady Miasta Konina z dnia 23 grudnia 2020 roku, w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2020.**

Informację omówiła **Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska**.

Przedstawiła prezentację w części dotyczącej realizacji Uchwały Nr 457 Rady Miasta Konina z dnia 23 grudnia 2020 roku, w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2020.

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak** powiedział, że radni otrzymali powyższą informację.

O głos poprosił **radny Jarosław Sidor**. Powiedział, cytując: „Punkt 10 - *Dokumentacja projektowo-kosztorysowa na budowę połączenia ulicy Gajowej z ulicą Przemysłową – Odgałęzienie*. Na jakim to jest etapie i kiedy jest termin końcowy realizacji tego zadania?”

Wyjaśnień udzielił **Zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej Szczepański**: „A propos tego pytania, chodzi o dokumentację Przemysłowa od Gajowej do cmentarza, chodzi o tą dokumentację. Ta dokumentacja nie została zrealizowana, jest wypowiedziana umowa projektantowi, projektant nie zakończył prac projektowych, jesteśmy w trakcie rozliczania tej umowy. Jak się zakończy nie wiem w tej chwili.”

**Radny Jarosław Sidor**: „Pytanie w związku z tym punktem. Proszę mi powiedzieć czy ta nazwa, czyli *Dokumentacja projektowo-kosztorysowa na budowę połączenia ulicy Gajowej z ulicą Przemysłową – Odgałęzienie*, czy jest to temat na północ od ulicy Gajowej, koło właśnie byłego sklepu meblowego i tak dalej? To jest pierwsza rzecz.

I jak wygląda sprawa, bo nie widzę tutaj tego, z dokumentacją na ulicę Gajową? To był całkiem inny projekt."

**Zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej Szczepański:** „Tak to są dwa projekty. Jeden projekt od ulicy Gajowej do nadleśnictwa, ten projekt został zrealizowany, dokumentacja jest gotowa można powiedzieć. A projekt dotyczący od tego projektu w kierunku przyszłego cmentarza została umowa rozwiązana i dokumentacja nie jest zakończona."

**Przewodniczący Komisji Finansów:** „Z tą uchwałą zmierzamy się co roku o tej samej porze. Dążymy do doskonałości, ale niestety nie zawsze nam to wychodzi, nie zawsze jest to uzależnione od nas. To się zdarza z różnych powodów, także przepisy mówią, że jeżeli nie da się tych zadań z różnych powodów zrealizować, za zgodą rady miasta środki te wracają do budżetu."

Kolejno głos zabrał **radny Marek Waszkowiak – przewodniczący Komisji Infrastruktury**. Powiedział, cytując: „Ja sobie pozwolę nie zgodzić z panem Markiem. Jest to uchwała mówiąca o odpowiedzialności wykonujących inwestycje. I nie ważne kto w mieście rządzi zawsze głosowałem za tą uchwałą, bo to jest odpowiedzialność za pieniądze publiczne. Planowanie polega na tym, że się zakłada pewne plany i warunki ich realizacji, natomiast realizujący inwestycję musi wiedzieć kiedy nie wolno wydawać pieniędzy. Byłbym wściekły gdybyśmy byli dumni z tego, że w miesiącu grudniu przy 20 stopniowym mrozie laliśmy asfalt, żeby wydać pieniądze przed końcem grudnia. I dlatego popieram tą uchwałę i proszę, żeby traktowana była ona jako uchwała o odpowiedzialności wykonujących inwestycje."

O głos **Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów**. Powiedział, cytując: „Tutaj w pełni chciałbym się podpisać pod tym co mówi pan Marek Waszkowiak, bo rzeczywiście jak co roku 99% wydatków niewygasających to są wydatki z naszych inwestycji i zwykle z tych największych. Tak jak tutaj to przede wszystkim inwestycja na ulicy Kleczewskiej, inwestycja na Bernardynce i ścieżka pieszo-rowerowa na Staromorzysławskiej. To są te trzy inwestycje, które w zasadzie wygenerowały większą część wydatków niewygasających, a są to inwestycje, które rzeczywiście z różnych powodów się opóźniały, głównie z powodów wynikających nie z winy miasta. I siłą rzeczy wchodziliśmy w pewien okres kiedy realizacja inwestycji stawała się nieracjonalna, tak jak chociażby kwestia ulicy Kleczewskiej gdzie niezasadne było wydawanie pieniędzy na siłę, w okresie kiedy tak naprawdę inwestycja już nie powinna być realizowana. W związku z czym myślę, że jest to efekt naszego racjonalnego działania i myślenia o interesie miasta. Nie jest to nic złego, myślę, że jest to

instrument dany samorządowcom po to, aby efektywniej zarządzać finansami publicznymi.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

### **KOMISJA FINANSÓW**

Informację z realizacji Uchwały Nr 457 Rady Miasta Konina z dnia 23 grudnia 2020 roku, w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2020 **zaopiniowała pozytywnie – 9 głosami „za”**.

### **3. Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2021 rok (druk nr 621);**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2021-2024 (druk nr 622).**

Projekty uchwał omówiła **Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska:**

„Zmiany zawarte w projekcie uchwały zmieniającej budżet bieżącego roku nie zakładają zmiany deficytu budżetowego kształtującego się na poziomie 17.439.375 złotych. Natomiast globalna wartość zmian, która jest zawarta w uchwale to 1.020.434 zł, zwiększa zarówno stronę dochodów ogółem jak i wydatków ogółem.

Nominalne zmiany w części gminnej sięgają 15.691.593,50 złotego, jednak w przeważającej części wynikają one ze zmiany klasyfikacji budżetowej w zakresie dodania nowych paragrafów dochodowych dotyczących środków covidowych, czyli jest to taka operacja kosmetyczna związana z aktualnie obowiązującymi przepisami prawa w tym zakresie. Natomiast to co faktycznie się zmienia w uchwale i dotyczy wzrostu dochodów, na to składa się zwiększenie środków w ramach realizacji i stworzenia zintegrowanego systemu komunikacji publicznej na terenie K OSI etap II o kwotę 239.631,30 złotych.

Zwiększenie subwencji ogólnej część oświatowa na finansowanie zajęć wspomagających uczniów w opanowaniu i utrwalaniu wiadomości i umiejętności z wybranych obowiązkowych zajęć edukacyjnych 129.850,00 złotych.

Dotacja celowa na realizację programu „Szkolna ławka dla każdego” w ramach projektu „Dostępna szkoła” na kwotę 197.350 złotych, realizowanego przez nasze dwie jednostki: Szkołę Podstawową nr 11 oraz Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy, oraz kwota 235.800 złotych z tytułu wpływów związanych z gromadzeniem środków w ramach ustawy Prawo ochrony środowiska.

Jeżeli chodzi o zmiany w części dochodowej powiatu, tutaj w szczególności należy również subwencję ogólną części oświatowej na finansowanie zadań wspomagających

uczniów w opanowaniu i utrwalaniu wiadomości z wybranych obowiązkowych zajęć edukacyjnych na kwotę 152.600 złotych, jak i zwiększenie dochodów własnych Zespołu Szkół im. Mikołaja Kopernika oraz Zespołu Szkół Budownictwa i Kształcenia Zawodowego.

Natomiast zmiany w zakresie wydatków dotyczą - w części gminnej w globalnej wysokości 417.757,10 złotych, są wynikiem zmniejszenia planów o 2.258.738,20 złotych i zwiększenia tego planu o 2.670.495,30 złotego, w szczególności dotyczy to zwiększenia wydatków w ramach wprowadzonego Zintegrowanego systemu komunikacji publicznej na terenie K OSI etap II, zwiększenie wydatków na kwotę 229.780 złotego w ramach wydatków majątkowych gospodarki mieszkaniowej, zwiększenie wydatków na cele oświatowe dotyczące dotacji celowych i innych wydatków oświatowych na kwotę 1.337.697 złotych oraz zwiększenie wydatków o kwotę 519.130 złotych w ramach gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, w tym zwiększenie wydatków majątkowych na kwotę 190.000 złotych w zakresie realizacji zadań w ramach środków wydatkowanych z Prawa ochrony środowiska na dwa zadania inwestycyjne: park kieszonkowy przy ulicy Okólnej 41 oraz zwiększenie środków na realizowane dotacje na przebudowy przyłączy kanalizacyjnych.

Natomiast jeśli chodzi o część powiatową zmiany na globalna kwotę 608.670 złotych, która jest wynikiem zmniejszenia wydatków na kwotę 1.134.086 złotych oraz zwiększenia o kwotę 1.743.537 złotych. W przeważającej większości dotyczy to zwiększenia wydatków w ramach oświaty i wychowania i dotacji podmiotowych i realizacji zadań oświatowych na kwotę 1.093.537 złotego , jaki i 60.000 złotych dotyczących kosztów utrzymania dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych pochodzących z miasta Konina, na terenie innych jednostek samorządu terytorialnego w Polsce."

Kolejno Skarbnik Miasta omówiła zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2021-2024: „Jeśli chodzi o zmiany w zakresie Wieloletniej Prognozy Finansowej polegają one na dodaniu 13 nowych przedsięwzięć oraz dokonaniu zmian w 7 przedsięwzięciach już istniejących.

Dodano przedsięwzięcia w zakresie wydatków bieżących, wydatki na programy, projekty lub zadania związane z programem z udziałem środków, o których mowa w artykule 5 ustęp 1 punkt 2 i 3, czyli w załączniku numer 1:

„Szkolna ławka dla każdego” realizowana przez Szkołę Podstawową nr 11 z okresem realizacji od 2021 roku do 2023 roku. Łączne nakłady finansowe 500.000 złotego.

„Szkolna ławka dla każdego” realizowana przez Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy z okresem realizacji od 2021 roku do 2023 roku. Łączne nakłady finansowe 312.900 złotych.

Dodano również przedsięwzięcia w zakresie wydatków majątkowych, jest to również: „Szkolna ławka dla każdego” Szkoła Podstawowa nr 11 na łączne nakłady 352.300 złotych i Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy łączne nakłady 512.500 złotych.

Ponadto wprowadzamy „Generator miejskiej energii źródłem sukcesu Konina”, Mechanizm Finansowy EOG, Norweski Mechanizm Finansowy realizowany w okresie 2021 -2024 na łączne nakłady w wysokości 5.250.000 złotych.

Ponadto dokonano zmian w przedsięwzięciach w ramach wydatków majątkowych na „Stworzenie zintegrowanego systemu komunikacji publicznej na terenie K OSI - etap III” oraz „Generator miejskiej energii źródłem sukcesu Konina”.

Wprowadzono również 5 nowych przedsięwzięć w ramach wydatków bieżących pozostałych projektów w załączniku numer 2 dotyczących pięciu wydatków bieżących, trzy wydatki o charakterze majątkowych.”

Do dyskusji zgłosił się **radny Jakub Eltman**. Powiedział, cytując: „Pani Skarbnik, ja mam pytanie dotyczące wydatków bieżących w jednostkach oświatowych. Z czego wynikają te wydatki, co to są za wydatki? I jak rozumiem w części gminnej zmniejsza się wydatki o 886.000 złotych, zwiększa się z kolei o 818.000 złotych, czyli generalnie w części gminnej zmniejszają się o 70.000 złotych, jeżeli to dobrze rozumiem, w części powiatowej zaś zmniejsza się wydatki o 810.000 złotych, a zwiększa się wydatki o 908.000 złotych, czyli w części powiatowej zwiększają się wydatki o 100.000 złotych, czyli suma summarum zwiększają się te wydatki o 30.000 złotych, co nie jest dużą kwotą, ale z czego wynika taka rotacja w tych wydatkach bieżących jednostek oświatowych?”

**Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska** odpowiedziała: „Tutaj mamy do czynienia w pierwszej kolejności z takim porządkowaniem wydatków na poszczególnych paragrafach i przesuwaniem ich tam, gdzie zachodzi potrzeba ich wydatkowania.

Wnioski złożyło bardzo dużo jednostek. Jeśli chodzi o szczegóły musiałabym każdy wniosek omówić oddzielenie, mamy tutaj dosyć dużo wniosków oświatowych. Jednostki już przygotowując się do planowania budżetowego po prostu przeanalizowały wydatki swoich budżetów i tam gdzie zauważyły, że mogą coś zaoszczędzić, przesunęły tam gdzie wiadomo, że będą jeszcze realizowane kolejne wydatki.”

Głos zabrał **radny Bartosz Małaczek**: „Ja mam pytanie do WPF-u, natomiast podejrzewam, że to bardziej pytanie do pana kierownika Romana Jankowskiego. Pytanie dotyczące dodania jednego z przedsięwzięć, mianowicie opracowania Strategii rozwoju Konina, bo tutaj przewidujemy zabezpieczenie tej kwoty 27.060 złotych i co by się miało składać na tą kwotę? Bo to jest punkt, nad którym dopiero będziemy dyskutować, natomiast on nie został jeszcze przyjęty, natomiast tu już zakładamy zabezpieczenie pewnej kwoty na ten cel i co miałyby nas kosztować?”

Odpowiedzi udzielił **kierownik Wydziału Rozwoju i Inwestycji Roman Jankowski**. Powiedział, cytując: „Trochę rozumiem, że przed czasem, ale od razu przedstawię kontekst tego punktu dotyczącego Strategii.

Proszę państwa ta Strategia, którą będziemy dzisiaj proponować w kolejnym punkcie, dotyczy aktualizacji, jest to uchwała intencyjna polegająca na dostosowaniu zapisów do zmieniającego się prawa. Mianowicie 13 listopada weszły w życie przepisy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych ustaw, zmiany objęły ponad 20 aktów prawnych, czyli ustawy o samorządzie terytorialnym. I po raz pierwszy w ustawodawstwie krajowym podstawa prawna do strategii rozwoju Konina, te zmiany dotyczą samej procedury opracowywania strategii, a mianowicie określania szczegółowego trybu, jej harmonogramu opracowania, określają warunki w zakresie konsultowania projektu, określają wymogi w zakresie opiniowania, konieczność przeprowadzenia ewaluacji tejże strategii oraz wytyczne merytoryczne, a mianowicie przygotowania modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej, ustalenia rekomendacji, obszarów strategicznej interwencji dla naszej gminy.

Pytanie pana radnego dotyczy – z czego wynika ta kwota?

Otóż przygotowując rozeznanie rynku, żeby dokonać aktualizacji w myśl tych nowych przepisów, mamy taką ofertę, a ta jak państwo widzicie droga dojścia do tego trwa niespełna rok czasu. Są to środki przeznaczone na aktualizację i przygotowanie tych wszystkich działań zmierzających do aktualizacji tej strategii. Jest to kwota minimalna, która obejmuje wykorzystanie zapisów obowiązującej naszej strategii dotychczasowej, jak również materiałów przygotowanych z Funduszy Norweskich, w ramach projektu Generator Miejskiej Energii, bo tam była przygotowana cała diagnoza w sferze społecznej, gospodarczej, infrastrukturalnej, zostały określone cele i duża część tych zadań, które w myśl nowych przepisów będziemy musieli przyjąć, określić, doprecyzować tak, aby ten dokument był przygotowany w oparciu o nowe przepisy. A mając tak przygotowany dokument jesteśmy w zgodzie z ustawodawstwem europejskim, a nasza strategia będzie też elementem rozwoju kraju.”



**Radny Bartosz Małaczek:** „Jedno pytanie ad vocem, też dotyczące kwestii finansowych i przygotowania tej aktualizacji. Czy ona będzie tylko przygotowywana w strukturach Urzędu Miejskiego, funkcjonujących jednostek miejskich, czy ta kwota zakłada również ewentualnie zatrudnienie jakiejś firmy dotyczącej przygotowania tej aktualizacji i zebrania tych wszystkich, zarówno wstępnych materiałów, jak również ewentualnie jakiś nowych?”

**Kierownik Roman Jankowski** odpowiedział: „Dokładnie ta kwota zawiera również posiłkowanie się firmą zewnętrzną. To co będziemy mogli zebrać, to zbierzemy i przygotujemy, natomiast te modele funkcjonalno-przestrzenne i parę takich rzeczy nie jesteśmy w stanie sami zrealizować.”

Kolejno o głos poprosił **radny Jarosław Sidor**. Powiedział, cytując: „Kilka spraw.

Pierwsza rzecz, zwiększenie planu wydatków. Proszę państwa, czy nabycie lokali mieszkalnych - 350.000 złotych, czy jest to temat związany z nabyciem nieruchomości lokalowych (druk nr 619), chciałbym się dowiedzieć, od KonBet-u.

Kolejna rzecz. Park kieszonkowy przy ulicy Okólnej 41 w Koninie – 90.000 złotych. Temat, który ciągnie się już kilka lat, czy ta inwestycja jest dzięki tej kwocie przewidziana do realizacji i kiedy?

Następnie. Dotacja celowa na budowę przyłączy kanalizacyjnych i przyłączenie nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej – 100.000 złotych? W budżecie była zabezpieczona kwota 200.000 złotych, czy te 100.000 złotych jest to kwota dodatkowa do tego zadania, czy też uzupełnienie powiedzmy tamtej kwoty zapisanej?

Ostatnia rzecz, zmniejszenie. Proszę mi powiedzieć tak uczciwie, jakie to były środki w ogóle, przeczytam całe zadanie, kolejny raz - Transport i łączność – zmniejszenie o 70.000 złotych, wydatki majątkowe na zadania: „Budowa skrzyżowania typu rondo na DW nr 264 w Koninie (kontynuacja zadania: budowa drogi - łącznik od ul. Przemysłowej do ul. Kleczewskiej w Koninie)” 200.000,00 zł (środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych)“.

Jaka kwota pozostaje jeszcze do dyspozycji, czy na to zadanie? Bardzo proszę o odpowiedzi na te przedstawione punkty.”

Odpowiedzi na część pytania udzielił **kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz Jakubek**. Powiedział, cytując: „Środki na wykupy mieszkań. Potwierdzam, że ta kwota jest między innymi na wykupy mieszkań na ulicy Podgórnej.”

Odpowiadając na pytania **kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek** powiedział, cytując: „Zadanie pod nazwą Parki kieszonkowy przy Okólnej 41 w Koninie, to jest takie stworzenie małej oazy zieleni, którą chętnie będą odwiedzać mieszkańcy blików, czy goście. Teraz jest tam takie stare, niebezpieczne boisko do koszykówki, ten asfalt zostanie wybrany, rozebrany i drewniane zestawy zabawowe ze zjeżdżalnią, huśtawka drewniana wagowa, 2 sztuki takiego konika na sprężynie, stary stolik i ławki. Mamy bardzo dużo zgłoszeń od mieszkańców tamtych okolic proszących o przywrócenie tego terenu do stanu użyteczności.

W ramach zadania planowane jest nasadzenie około dwustu sztuk roślin, to będą trawy, krzewy, drzewa, lawenda, montaż kilku urządzeń zabawowych, między innymi huśtawka podwójna, piaskownica, zjeżdżalnia z daszkiem, ustawienie czterech ławek, trzech koszy na śmieci, karmnika dla ptaków.

Ten park pełniłby też swoistą funkcję ekologiczną, edukacyjną, bo planowane tam jest postawienie tablicy edukacyjnej pokazującej znaczenie ptaków w naszym mieście promującej ochronę ich siedlisk.

Na to zadanie chcemy przeznaczyć 90.000 złotych. Mamy wykonane wstępne badanie rynku i ta kwota z rynku ona się pokrywa z tym, co chcemy zrealizować.

Państwo radni w czerwcu głosowali za podobnym projektem na ulicy Broniewskiego, ja tu mam zdjęcia jak to na tej ulicy Broniewskiego idzie. Tam mieliśmy mniejszą kwotę, bo zaplanowane było 60.000 złotych w tym budżecie, też się zmieściliśmy. Tam mamy już te urządzenia stare zabrane, wyrównany teren i jest sadzona zieleń. Tak więc te 90.000 złotych powinno nam na realizację tego zadania wystarczyć.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, które dotyczy przyłączy kanalizacyjnych, to rzeczywiście ta kwota, która pierwotnie była planowana w budżecie ona zabrakła. Zainteresowanie mieszkańców jest spore, sporo osób chce się przyłączyć do miejskiej sieci kanalizacyjnej i bardzo dobrze, że rezygnują z tych indywidualnych szamb, że będzie nad tym jakaś kontrola, że te ścieki będą trafiały do miejskiej sieci. Przeznaczamy na to kolejne 100.000 złotych, bo po prostu kolejne wnioski czekają w kolejce.”

**Przewodniczący Komisji Finansów** zapytał: „Czy ta kwota 100.000 złotych pokryje wnioski, które wpłynęły do urzędu?”

**Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek** odpowiedział: „Wnioski wpływają dwójako. Wpływają indywidualnie składane przez mieszkańców, a wpływają także za pośrednictwem PWiKu. Ten proces inwestycyjny jest prostszy, bo PWiK mając pełnomocnictwo mieszkańca realizuje to szybciej i sprawniej. Na ten moment, te wnioski które mamy zgromadzone, albo są w PWiKu, te 100.000 złotych,

do końca roku zostało nam 3,5 miesiąca, powinno starczyć. Mamy nadzieję, że w budżecie 2022 też jakaś pula środków zostanie zaplanowana, byśmy od nowego roku mogli przyjmować kolejne wnioski.”

Przewodniczący Komisji Finansów poprosił radnego Sidora o przypomnienie wniosku dotyczącego ul. Kleczewskiej.

**Radny Jarosław Sidor:** „Nie wiem czy to jest do pana prezydenta Adamowa, czy do pana Andrzeja Szczepańskiego. Chodzi o temat, który praktycznie już wyszedł w czerwcu, gdzie mieliśmy środki zmniejszane i widzę kolejne zmniejszamy. Nie wiem ile tych milionów dostaliśmy, że stale sobie zabieramy. Czy to co zostało starczy ewentualnie? Na pewno nie starczy, ale chciałbym się dowiedzieć ile z tych pieniędzy, które były, jaka to była kwota i jeszcze zostało na to zadanie?”

Odpowiedzi udzielił **Zastępca prezydenta Miasta Paweł Adamów:** „Generalnie ja już ten temat poruszałem na ostatnich komisjach i sesjach. Z rządowego funduszu inwestycji lokalnych otrzymaliśmy około 10.000.000 złotych na kilka inwestycji. Była to inwestycja polegająca na realizacji: ulicy Gimnastycznej, najmniejsza z tych wszystkich, wkład własny do przebudowy Domu Zemełki, wkład własny do stadionu na ulicy Dmowskiego, gdzie teraz otrzymaliśmy dotację, a także przebudowa ronda u zbiegu ulic Kleczewska – Brunatna.

W momencie kiedy zaczęliśmy realizować te inwestycje, robić przetargi, okazało się, że ta kwota 10.000.000 złotych na realizację tych wszystkich inwestycji. Chociażby z samego przetargu na rondo przy ulicy Brunatnej i Kleczewskiej najkorzystniejsza oferta była o ponad milion wyższa niż mieliśmy zabezpieczone z Rządowego funduszu inwestycji lokalnych, a mieliśmy kwotę 1.700.000 złotych.

Więc stwierdziliśmy, że patrząc na ceny, które dzisiaj funkcjonują w zakresie materiałów budowlanych, czy w zakresie wykonawstwa, nie jesteśmy absolutnie w stanie za to 10.000.000 złotych zrealizować wszystkich inwestycji, które początkowo we wniosku deklarowaliśmy. Z punktu widzenia programu nie jest to problem formalny, bo z punktu widzenia rządu najważniejsze jest abyśmy to 10.000.000 złotych wydali na wydatki inwestycyjne, tym bardziej, że chcemy je wydać na wydatki inwestycyjne, które były wskazane w tym pierwotnym wniosku.

Z racji tego, nie pamiętam dokładnie, pan dyrektor Szczepański, albo pani skarbnik może będą mieli tą informację, tam chyba zostało około miliona złotych na tej pozycji, bo zdejmowaliśmy na ulicę Gimnastyczną, gdzie z przetargu wyszła nam idealna kwota, o którą wnioskowaliśmy we wniosku i zdecydowaliśmy się, że to będzie potraktowane jako bufor w stosunku do innych inwestycji, które dzisiaj realizujemy.

Na przykład okazało się, że musieliśmy dołożyć do Domy Zemełki, będziemy realizować za chwilę inwestycję na Dmowskiego, też mogą się pojawić dodatkowe koszty i nie stać nas w tym momencie dołożyć jeszcze do tej pierwotnej kwoty milion złotych. Więc z zadania, jeżeli chodzi o rondo u zbiegu ulic Kleczewska – Brunatna z tego funduszu jesteśmy zmuszeni zrezygnować, co nie oznacza, że nie chcemy tego ronda w przyszłości robić. Natomiast w tym momencie nie jesteśmy w stanie tego sfinansować, musimy się skupić na innych inwestycjach.

Przypominam, że prowadzimy szereg dużych inwestycji, wyszliśmy dopiero co z dwóch ogromnych inwestycji takich jak: ulica Kleczewska i wiadukt Wyzwolenia - Paderewskiego, skończyliśmy przed chwilą ścieżkę pieszo-rowerową na Staromorzysławskiej, realizujemy Bernardynkę w tym momencie. Także wchodzimy w realizację, w pełni realizujemy wszystkie projekty z KBO. Przypominam, że rzadko zdarza się żeby, którykolwiek z projektów KBO wychodzi taniej z przetargu niż było to deklarowane we wniosku, więc tam też trzeba dokładać.

Dlatego musimy mierzyć siły na zamiary i nie jesteśmy w stanie wykonać wszystkich inwestycji, które w tym wniosku składaliśmy, w związku z czym z tego naboru, z tej kwoty 10.000.000 złotych odpuszczamy sobie rondo Kleczewska – Brunatna. Myślę, że to jest odpowiedzialne podejście i chcemy mieć bufor, jakiś oddech w zakresie inwestycji, które w tym momencie realizujemy.”

**Przewodniczący Komisji Finansów** powiedział: „Ale też padły deklaracje, przy okazji tych pierwszych decyzji o redukowaniu tych kosztów i wyciągnięciu środków z tego zadania. Padła taka deklaracja i każdy z nas stwierdził na posiedzeniu komisji, jak ważne zadanie jest rondo na Kleczewskiej, by spiąć inwestycję, którą teraz dokończyliśmy na Kleczewskiej i ulicę Brunatną. Każdy o tym wie i ma świadomość jak ważny ten element jest.

Raczej oczekujemy pewnej deklaracji panie prezydencie, że to zadanie znajdzie się w następnym budżecie w 2022 roku, bo nie wyobrażam sobie, żeby takiego zadania tam nie było i byśmy się kolejny raz ubiegali o środki, bo być może cały czas z różnych programów takie środki będą.

Pan prezydent jeszcze w tym temacie, jeśli chodzi o deklarację i to co będziemy robić na następny rok w temacie ronda na Kleczewskiej.”

**Zastępca prezydenta miasta Paweł Adamów** dodał: „Tutaj w pełni się podpisuję, jest to bardzo ważna inwestycja spinająca ulicę Kleczewską z ulicą Brunatną i bardzo mocno usprawniająca wjazd od strony Kazimierza Biskupiego.

Natomiast nie jesteśmy w stanie zadeklarować, że ten projekt zostanie sfinansowany w całości z budżetu miasta Konina. Mamy gotową dokumentację na ten projekt i absolutnie trzeba tą dokumentację wykorzystać, natomiast myślę, że będziemy wnioskować ze wszystkich źródeł o dofinansowanie zewnętrzne na ten projekt.

Ja przypominam, że ten projekt położony jest na drodze wojewódzkiej, poza granicami Konina de facto i nie mamy tutaj wsparcia ani ze strony samorządu województwa wielkopolskiego, ani ze strony samorządu powiatowego, ani ze strony sąsiedniej gminy Kazimierz Biskupi, ani ze strony w tym momencie tak naprawdę rządu, ponieważ nie starcza nam na realizację tej inwestycji, tych kilku inwestycji, o które zawnioskowaliśmy.

W związku z czym sami też nie jesteśmy w stanie odpowiedzialnie powiedzieć, że my włożyliśmy to do budżetu 2022 ze środków własnych, natomiast będziemy aplikować o tą inwestycję w zakresie grantów rządowych, czy w zakresie WRPO przyszłego, bo jest to droga wojewódzka, podobnie jak Jana Pawła II i będziemy w tym zakresie wnioskować.

Tak że tutaj pełna deklaracja, że jest to bardzo ważna inwestycja, będziemy szukać dofinansowania kolejnego i jesteśmy w stanie w tym momencie zabezpieczyć takie środki, jeżeli takie dofinansowanie będzie, w budżecie miasta."

O głos poprosił **radny Jarosław Sidor**. Powiedział, cytując: „Panie prezydencie jak slysze takie wypowiedzi polityczne, moze zrobimy, moze nie zrobimy. Proszę państwa nie wiem czy państwo sobie przypominacie rok 2018, komisja budżetowa jeżeli chodzi o rok 2019. Wszyscy, którzy byli na komisji byli bardzo zdziwieni kiedy powiedziałem, że proszę państwa no przecież to rondo nie jest w ogóle w dokumentacji jeżeli chodzi o ulicę Kleczewską. Wypowiadał się w tej sprawie Pan Grzegorz Pająk, wszystko potwierdził i no praktycznie wszyscy radni byli zdziwieni, oprócz mojej osoby, która dokładnie to przedstawiła.

Były również obiecanki, że to będzie w budżecie na rok 2020, były na 2021, były złożone wnioski do programu rządowego, na które pieniądze zostały przyznane, ale rozumiem zostały, mówiąc kolokwialnie, musiały iść na inne inwestycje.

Panie prezydencie nie można z takimi rzeczami czekać nie wiadomo jak długo. Przypomnę, całkowite zakończenie inwestycji, jeżeli chodzi o ulicę Brunatną łącznie z łącznikiem, czyli łącznik Kleczewska - Przemysłowa i cała droga jeżeli chodzi o łącznik koło FUGO, całkowite zakończenie miało być 3 kwartał 2016 roku, wraz z tym rondem, o którym teraz mówimy.

Panie prezydencie to, co złożyłem we wnioskach budżetowych, chociaż prawdopodobnie nie przejdą, to nie radny czy radni powinni zabiegać o pewne inwestycje w mieście. Od tego jest władza miasta, która o pewnych rzeczach wie, co powinno być realizowane. Są tam w budżecie, we wnioskach budżetowych są konkretnie dwie rzeczy, które cały czas są omijane od roku 2016.”

Kolejno o głos poprosił **radny Wiesław Wanjas**: „Panie przewodniczący, ja nie będę krytykował radnego Sidora, bo to nie jest moją rolą, tylko momentami nie chce mi się już słuchać takich wypowiedzi, bo boli mnie to, że my z okręgu siedzimy tu, Tadeusz Wojdyński i inni z okręgu trzeciego, rezygnujemy z wielkich inwestycji, które czekają od 50 lat: Grójecka. Laskówiecka i inne, po to żeby robić Brunatną, żeby robić Europejską, żeby robić inne. Tłumaczymy się ludziom, cały czas idzie nakład na Przemysłową. Panie radny Przemysłowa jest odciążona, o co ci chodzi, masz zrobioną Brunatna za takie wielkie pieniądze, jest zrobiona Kleczewska.

Ja w tej chwili chcę powiedzieć radnemu jedno tylko, większe korki są z powodu wiaduktu na Przemysłowej, na Wyszyńskiego, niż na zjeździe Brunatna – Kleczewska i to jest prawda. I ludzie to przeżywają, bo muszą przeżyć, a nie róbmy tragedii. Ja jeżdżę tam często do mechanika na Posadę, tam się nic nie dzieje, tam nie ma wielkich korków.

Powinien się radny cieszyć z jednego, ludzie jeżdżący tirami nabędą takiego nawyku, że już nie będą jeździć przez Niesłusz, tylko będą jeździć przez Brunatną, bo to się stało i to jest plus.

Teraz na zakończenie chciałbym powiedzieć tylko jedno. Proszę państwa jeżeli miałbym podstawione mieć dwa zadania: rondo Kleczewska – Brunatna, czy wiadukt ulica Warszawska - dziesięciokrotnie opowiadał się za wiaduktem za mostem na ulicy Warszawskiej, bo to jest ważniejsze.”

Ad vocem **radny Jarosław Sidor**: „To zacznę od końca chyba, ta kwota, która miała być przeznaczona na rondo, na pewno nie wystarczy na ten wiadukt panie radny Wanjas.

A druga rzecz, powiedział pan, że od 50 lat. Powiem tak, od 50 lat temu jeszcze nie było takiej rady miasta jaka jest obecnie, a na Grójcu były praktycznie pola, jak również na Laskówcu, jeżeli mówimy o tym.

Pragnę panu przypomnieć, że nie po to zostało wpompowane kilkadziesiąt milionów złotych w tak zwane tereny inwestycyjne, aby do dnia dzisiejszego nie były one skończone, czyli mówię o rondzie, jak również o kompletnym odwodnieniu.”

**Zastępca prezydenta miasta Paweł Adamów:** „Ja się chciałem w pełni podpisać pod tym co mówił radny Wiesław Wanjas, bo rzeczywiście jeżeli pan radny Sidor mówi, że w 2018 roku pewne założenia co do inwestycji zostały podjęte i nie wszystkie zostały zrealizowane, to trzeba też pamiętać o tym jak zmieniła się struktura dochodów w jednostkach samorządu terytorialnego przez ostatnie trzy lata, do jakiej degrengolady doszło w zakresie dochodów bieżących. My mamy dzisiaj tak naprawdę taką sytuację, że my nie jesteśmy w stanie wygenerować żadnej nadwyżki inwestycyjnej, aby móc chociażby wnioskować o środki zewnętrzne. Poza tym mówienie, że gdzieś tam trzeba skończyć coś w jednym miejscu, to tutaj też się zgodzę z panem radnym Wiesławem Wanjasem, że inne części miasta też czekają na pewne inwestycje.

Ponieważ akurat w koło obszarów będących w zainteresowaniu radnego Jarosława Sidora zrobiliśmy ulicę Leśną za kilka milionów złotych, asfalt, pełna infrastruktura ciepłownicza, wodociągowa, deszczówka. Zrobiliśmy ulicę Przemysłową na wysokości ulicy Brunatnej do torów, gdzie był remont ulicy Przemysłowej za blisko milion złotych. Robimy teraz wiadukt za kilkanaście milionów złotych, służący właśnie tej części miasta na ulicy Przemysłowej, który był w tragicznym stanie. Wybudowaliśmy wiadukt za 82.000.000 złotych, który w znacznej mierze usprawnia właśnie tą część miasta, o której pan Jarosław Sidor mówi.

A jeżeli chodzi o tereny inwestycyjne: wybudowaliśmy za 57.000.000 złotych ulicę Kleczewską. W okresie bardzo trudnej sytuacji finansowej miasta poczyniliśmy tyle inwestycji właśnie w miejscach, które pan zarzuca, że tam się nic nie dzieje.

I też się zgodzę po raz trzeci tutaj z radnym Wiesławem Wanjasem, że o wiele pilniejszą inwestycją i palącą inwestycją i ważniejszą inwestycją dla mieszkańców Konina jest Trasa Warszawska, która po prostu z dnia na dzień bardziej się sypie. To tam ludzie stoją w korkach, na tym zwężeniu i myślę, że w pierwszej kolejności każdy milion, który jesteśmy w stanie z tego budżetu wygospodarować powinniśmy przeznaczyć właśnie na zaprojektowanie i wybudowanie chociażby pierwszego etapu Trasy Warszawskiej, bo na razie mamy ani grosza na tą inwestycję. Jest droga krajowa, o znaczeniu strategicznym i też będziemy szukać dofinansowania. Składamy ten wniosek wszędzie, natomiast też trzeba znać siły na zamiary, trzeba patrzeć na priorytety jeżeli chodzi o inwestycje. I dzisiaj tak naprawdę z punktu widzenia układu drogowego Konina jest to inwestycja na pierwszym miejscu do dofinansowania i każdy grosz, który będziemy znajdować w budżecie na przyszłe inwestycje drogowe, w pierwszej kolejności będą szły na Trasę Warszawską, a nie na inne inwestycje, które w tym momencie spadają na drugi plan.”

**Przewodniczący Komisji Finansów** podsumował: „Każdy z nas ma rację i pan ma rację, pan Wiesław Wanjas ma rację i pan prezydent. Jedyne problem to jest niedobór gotówki, którą niestety nie posiadamy.”

**Radny Jarosław Sidor** powiedział: „Ja tylko chciałem powiedzieć, że to o co proszę to nie jest, te inwestycje, o których mówiłem, to nie są inwestycje dla mnie. To są inwestycje dla miasta, dla jego rozwoju i dla mieszkańców. Było użyte takie sformułowanie jakby to było dla mnie – nie.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

#### **DRUK NR 621**

**KOMISJA FINANSÓW** projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2021 rok **zaopiniowała pozytywnie – 6 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.**

#### **DRUK NR 622**

**KOMISJA FINANSÓW** projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2021-2024 **zaopiniowała pozytywnie – 6 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.**

#### **4. Podjęcie uchwały w sprawie Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Konina (druk nr 624).**

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak** przypomniał: „Uchwałą Nr 545 Rady Miasta Konina z 26 maja 2021 roku rada miasta wyraziła opinię o projekcie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Ta opinia została przekazana do dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Dyrektor pismem z dnia 2 lipca 2021 roku wydał postanowienie, w którym przedstawił opinię do projektu regulaminu. Do tego dokumentu ustosunkował się pan prezes PWiK-u pismem z 18 sierpnia, wnosząc pewne uwagi, zastrzeżenia.

I to chciałbym poprosić pana kierownika Rafała Oblizajka, jak wyglądał projekt i przedłożony dzisiaj projekt uchwały w stosunku do tego co opiniowaliśmy w maju i jakie uwagi wniósł dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Widzę są przedstawiciele również z PWiK-u tak że będzie komu zadawać pytania.”

Kolejno projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek**, cytując: „Pan przewodniczący w części mnie wyręczył, wprowadzając do omówienia projektu tej uchwały. W maju mamy przyjęty przez radę miasta projekt



regulaminu, został on przekazany do zaopiniowania. Wróciła opinia z organu regulacyjnego i pewne uwagi z tej opinii zastosowaliśmy, do niektórych jesteśmy sceptycznie nastawieni.

Jeśli chodzi o uwagi organu regulacyjnego, to wprowadziliśmy do projektu regulaminu poprawki w zakresie określenia minimalnego poziomu ilości, jakości świadczonych usług, to jest paragraf 3 ustęp 1 punkt 4 i paragraf po zmianach 11. Pozostałe uwagi są niezasadne, nie zasługują na uwzględnienie.

Wyjaśnienie tego dlaczego. Otrzymali państwo radni w piśmie od naszego specjalisty od PWiK-u, skierowanym 15 lipca do przewodniczącego Rady Miasta Konina, a później przekazanego od państwa. Regulamin został także powtórnie przeanalizowany przez Wydział Prawny i Zamówień Publicznych Urzędu Miejskiego w Koninie.

Z regulaminu usunęliśmy powtórzenia zapisów, które występują w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, tak aby nie dublować, tych zapisów ustawy nie można dublować. Także ta opinia organu regulacyjnego, tutaj dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu Wody Polskie ona stanowi tylko wymóg formalny, pozwalający radzie gminy na uchwalenie regulaminu, ma on charakter opiniotwórczy, nie ma charakteru wiążącego dla rady gminy przy podejmowaniu ostatecznej uchwały.

W uzasadnieniu do uchwały wskazujemy wyroki sądów administracyjnych w tej sprawie mówiące o tym. Wprowadzając poprawki do zaopiniowanego już regulaminu, wynikające z dostosowania tego regulaminu do opinii organu regulacyjnego oraz usuwając te powtórzenia z ustawy, nie mamy obowiązku przedstawiać dyrektorowi Wód Polskich tego regulaminu do ponownego opiniowania. Opieram się tutaj na wyroku WSA w Kielcach z 12 marca 2021 roku.

Nowy regulamin opracowany jest z należytą starannością, on nie odbiega od standardów legislacyjnych w prawodawstwie miejscowym oraz przewiduje rozwiązania prawne stosowane już na terenach kilku gmin województwa wielkopolskiego. Dla przykładu nowy, podobny regulamin obowiązuje w Poznaniu, nie został uchylony przez Wojewodę Wielkopolskiego.

Ja bym na tym zakończył moją wypowiedź, jeśli chodzi o bardziej szczegółowe pytania, to poprosiłbym o pomoc przedstawiciela PWiK-u."

O głos poprosiła **pani Ewa Mieczkowska** – przedstawiciel PWiK w Koninie, cytując: „Ja chciałabym tylko przekazać państwu, że stanowisko spółki, my swoje stanowisko podtrzymujemy. To stanowisko skierowaliśmy do rady miasta 15 lipca, w tym stanowisku przedstawiliśmy swoje argumenty biorąc pod uwagę postanowienie

opiniujące organu regulacyjnego. Uznajemy, że ono tylko w jednym zakresie było zasadne i tą poprawkę spółka naniosła w przedstawionym wcześniej projekcie regulaminu. Natomiast pozostałe zastrzeżenia organu regulacyjnego uważamy za nieuzasadnione i takie stanowisko podtrzymujemy.

Oczywiście potwierdziliśmy również w tym piśmie, że organ stanowiący gminy ma prawo samodzielnie zdecydować o treści regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Konina, lub wspólnie w porozumieniu ze spółką. Jak rozumiemy załącznik do uchwały przedstawia treść regulaminu już po korektach i one jednoznacznie wskazują, że zostały przyjęte jako zasadne zastrzeżenia organu regulacyjnego, pomimo tego, że w niektórych kwestiach wypowiedziały się sądy administracyjne przyznając jakby uprawnienia spółce.

Tak że nie pozostaje nam nic innego jak podkreślić, że będziemy pewnie musieli z tym żyć tak jako spółka, niemniej jednak chcielibyśmy podkreślić, że oprócz tych korekt, które wynikały z zastrzeżeń organu regulacyjnego, autor tego regulaminu, który w tej chwili tutaj omawiamy, poszedł jakby dalej, wprowadzając nowe zapisy, które ani nie były, ani nie są wymagane prawem, czyli wykraczają poza delegację ustawową, ani również nie są praktyką spółki. One jakby zupełnie nie spotykają się ze stosowaną przez spółkę procedurą przyłączenia do sieci, która tak naprawdę była inicjatywą do zmiany tego regulaminu, bo tak naprawdę inicjatywa zmiany regulaminu wynikała ze zmiany przepisów Prawa budowlanego, które jednocześnie wprowadzały zmiany w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, a dotyczyły stricte nowych uregulowań w zakresie przyłączenia do sieci. I te zapisy niestety uważamy, że one nie zapewniają odbiorcom ani sprawnego procedowania tego przyłączenia, ani nie spotykają się z praktyką spółki.

Poza tym opinia kancelarii prawnej wskazuje, że w związku z tym, że organ stanowiący gminy wyszedł poza zakres zastrzeżeń organu regulacyjnego, zdaniem kancelarii prawnej projekt regulaminu powinien ponownie wrócić na ścieżkę procedowania, czyli ponownie trafić do organu regulacyjnego do opinii."

O głos poprosił **radny Jarosław Sidor**: „No właśnie jest pytanie kto poszedł za daleko? Z uwagi na to, że z informacji, która została mi wcześniej, ale również tutaj na sali przedstawiona. PWiK dostosował się do wymagań, czy zastrzeżeń Wód Polskich, regulamin zmienił, a tutaj został przedstawiony nam całkiem inny regulamin, bez zaznaczenia chociażby dodatkowych punktów, które są wstawione.

I teraz jest pytanie, czy może dojść do takiej sytuacji, że to co dzisiaj na przykład, czy w środę zatwierdzimy, znowu wróci, bo ktoś za dużo nadinterpretował po prostu przepisów w stosunku do tego co Wody Polskie wcześniej zdecydowały?"

**Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak** powiedział, cytując: „Proszę państwa, my tak rozmawiamy jak na rozprawie karnej, na zasadzie każdy coś tam powiedział, nikt nie wie o co chodzi, na końcu sąd wyda wyrok, czyli też w pewnej nieświadomości.

Czy możecie państwo powiedzieć: w regulaminie było napisane, że nie wolno się podłączyć, Wody Polskie uważają że wolno, my mówimy że nie. W takich jednozdaniowych punktach, żeby rada miała świadomość co rozstrzyga. Bo ja takie mam wrażenie jakbyśmy rozmawiali o czymś o czym nikt specjalnie nie wie.”

**Pani Ewa Mieczkowska** – przedstawiciel PWiK w Koninie poprosiła o wyświetlenie treści projektu regulaminu. Powiedziała, cytując: „Może zacznijmy od początku. Rozdział 2 - minimalny poziom usług świadczonych przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne w zakresie dostarczania wody i odprowadzania ścieków. W paragrafie trzecim ustęp 1 i 4 przychylił się do zastrzeżeń organu regulacyjnego i wprowadziliśmy oczywiście zmiany, których oczekiwał organ regulacyjny. Określił minimalną ilość dostarczanej wody oraz minimalną ilość przyjmowanych ścieków, odbieranych ścieków. Natomiast w ustępie 3 przedsiębiorstwo miało zagwarantowane w regulaminie uprawnienie do wprowadzenia ograniczeń w sposobie korzystania z wody przez odbiorców usług w sytuacji niedoboru spowodowanego wystąpieniem katastrofy naturalnej lub awarii technicznej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 roku o stanie klęski żywiołowej i przedsiębiorstwo w tej sytuacji informuje odbiorców usług o wprowadzonym ograniczeniu w sposób zwyczajowo przyjęty. Z tego regulaminu, autor tego regulaminu postanowił zrezygnować, pomimo wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu przyznającego uprawnienie przedsiębiorstwa w tym zakresie. Konsekwencją tego zapisu, usuniętego zapisu, jest kolejny usunięty zapis, to jest paragraf 23 o tym, że przedsiębiorstwo jest zwolnione z obowiązku uprzedniego lub wcześniejszego informowania o przerwach lub ograniczeniach w dostawie wody lub odprowadzeniu...(radni zwrócili uwagę, że nie ma takiego paragrafu)

No tak, nie ma go. Ja mam tutaj taki tekst, który jest składanką jakby dwóch regulaminów, dlatego jest prościej może.

W sytuacjach nagłych, w następujących przypadkach, zaistnienia awarii, konieczności jej usunięcia, wystąpienia bezpośredniego zagrożenia dla życia, zdrowia lub środowiska związanego z funkcjonowaniem sieci i działania siły wyższej, które uniemożliwiło dalsze świadczenie usług, zagrożenia prawidłowego funkcjonowania elementów systemu kanalizacyjnego na skutek zrzutu ścieków.

Jest tutaj, to jest kolejny zapis, który całkowicie został skreślony z naszego projektu regulaminu.

Jest jeszcze kilka innych rzeczy, które zostały wykreślone, no nie wiem czy tutaj w szczegółach, które organ regulacyjny uznał za wykraczające poza delegację ustawową lub stanowiące jakby powtórzenie zapisów po przekształceniu wynikających z przepisów ogólnych, czy tam z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu. Natomiast pojawił paragraf 4 w nowym brzmieniu zupełnie i to myślę, że państwo możecie sobie zobaczyć, że przedsiębiorstwo sporządza i przedkłada przyszłemu odbiorcy usług projekt umowy w terminie 14 dni od dnia złożenia kompletnego wniosku oraz jakie stawia się wymagania w stosunku do wniosku o zawarcie umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków z przedsiębiorstwem i co w szczególności ten wniosek powinien zawierać.

Tak jak powiedziałam wcześniej, to są zapisy, które absolutnie nie wpisują się w procedurę przyłączenia, ten termin niestety jakby w żaden sposób nie przybliży odbiorcy do zawarcia umowy ze względu na to, że zawarcie umowy to jest ostatni element procedury przyłączenia. Wiele w tym zakresie zależy mimo wszystko od odbiorcy i od jego zachowania, czy dotrzyma warunków przyłączenia, w jaki sposób będzie realizował, czy zgłosi przyłącze do odbioru i czy wtedy zgłosi wniosek o zawarcie umowy oraz te wszystkie elementy, które tutaj w szczególności miałyby zawierać wniosek. Na pewno autor tych zapisów nigdy wcześniej nie widział wniosku, który praktykuje przedsiębiorstwo, zbiór tych wszystkich informacji, to są informacje, które pozyskujemy na początkowym etapie procedowania w zakresie przyłączenia do sieci. Na końcu, czyli w momencie zawierania umowy my już o potencjalnym naszym odbiorcy usług wiemy wszystko. Na pewno wiemy czy jest przyłączony do sieci wodociągowej lub sieci kanalizacyjnej i na jakie cele będzie wykorzystywał dostarczoną wodę i jakiego rodzaju ścieki będzie odprowadzał.

Tak że uważamy, że wprowadzenie tych zapisów mija się zupełnie z celem.

(radny Wiesław Wanjas poprosił o przedstawienie brzmienia § 4 w nowym brzmieniu)

*Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne sporządza i przedkłada przyszłemu odbiorcy usług projekt umowy w terminie 14 dni od dnia złożenia kompletnego wniosku.*

**Radny Wiesław Wanjas:** „Tu nie ma dla PWiK żadnych złych rozwiązań, po prostu umowa zostanie podpisana jeżeli państwo otrzymacie od wnioskodawcy oświadczenie, że nieruchomości jest niepodłączona, jeżeli otrzymacie, że będzie wykorzystywał dostarczoną wodę na coś, czyli to, co wynika z dalszych punktów tego paragrafu. I wtedy państwo, że tak powiem jeszcze raz analizujecie projekt umowy po

otrzymaniu tych wszystkich wiadomości od wnioskodawcy, które macie i macie wiedzę, że macie siły wasze do wykonania tej inwestycji są takie i takie, to piszecie umowę, że proszę pana do 15 października 2021 roku będzie pan miał wykonane przyłącze.”

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak** dodał: „Chodzi o to, że PWiK wnikliwie przeanalizował umowę i właśnie zaproponował, by te zapisy były prawidłowe jak najbardziej i nie obciążały w żaden sposób firmy, czy zagrażały w przepisach...”

O głos poprosił **kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek**. Powiedział, cytując: „Ja tylko odniosę się do tych usuniętych punktów. Z informacji jaką mam z Wydziału Prawnego i Zamówień Publicznych Urzędu Miejskiego w Koninie jest taka, że te wykreślone punkty one stanowią powtórzenia z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, one zostały usunięte.

Ten paragraf 4 to nie jest paragraf nowy, to jest paragraf z poprzedniego projektu, który był siódmym paragrafem, on jest przesunięty w górę. Jest uszczegółowiony o ten termin 14 dni, a treść paragrafu była.”

**Pani Ewa Mieczkowska** – przedstawiciel PWiK w Koninie dodała: „*Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne sporządza i przedkłada przyszłemu odbiorcy usług projekt umowy na pisemny jego wniosek* – to jest brzmienie poprzednie, według projektu regulaminu spółki.”

Głos zabrał **radny Wiesław Wanjas**, cytując: „Jeszcze raz pani przeczytam jakie brzmienie ustępu 1 w § 4, niech pani nie myśli, że jestem przeciwnikiem PWiKu, tylko chcę po prostu zrelacjonować to co jest zapisane. Pani przeczytała przed chwilą zapis taki, a ja czytam ten - *Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne sporządza i przedkłada przyszłemu odbiorcy usług projekt umowy w terminie 14 dni od dnia złożenia kompletnego wniosku* i ten zapis się różni od tego, który Pani przeczytała, tylko tym, że zostało wprowadzone 14 dni, nic więcej. Też pani powiedziała, że przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne sporządza i przekłada przyszłemu odbiorcy projekt umowy po złożeniu kompletnego wniosku przez wnioskodawcę. To jest dokładnie to samo, tylko wprowadzone dni są.”

**Pani Ewa Mieczkowska** dodała: „Tak subtelna różnica, że w brzmieniu według spółki *na pisemny wniosek* oraz pojawił się ten termin. Oczywiście różnica polega na tym, że we wcześniejszej wersji regulaminu nie było terminu. Z czego on wynika?”

**Radny Jarosław Sidor:** „Tej dyskusji to tutaj nie powinno być. Ratusz mieści się wiemy gdzie, na Placu Wolności urząd, siedziba PWiKu mieści się przy ulicy Poznańskiej, jest to odległość 3 kilometrów, są łącza telefoniczne.

Proszę państwa my jako rada teraz mamy rozstrzygać co jest dobre, a co jest niedobre. Z tego co wiem PWiK przedstawił regulamin, który został zmieniony przez Wydział Gospodarki Komunalnej i uważam, że jeżeli były jakieś tutaj niedomówienia, to powinni usiąść i wspólnie te sprawy pozatwierać, a nie żebyśmy my tutaj decydowali co jest dobre, a co jest złe. Uważam, że tak się nie powinno robić, tym bardziej że od ostatniego regulaminu, który był uchwalany minęło kilka miesięcy i czasu było wystarczająco dużo.

To tyle na cały w ogóle ten problem jeżeli chodzi o temat regulaminu. Proszę wziąć to moje słowo do serca i do głowy na przyszłość.”

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów** powiedział: „Nawiązując do tego co powiedział radny Jarosław Sidor to właśnie tak jest. My prezentujemy na sesji rady opinię Prezydenta Miasta Konina, my prezentujemy opinię miasta w tym zakresie i taką opinię państwu przedstawiamy.

W związku z czym o tych wszystkich spotkaniach, o których mówił pan radny Sidor, to nie wiem co miałyby być efektem takiego spotkania. Jeżeli do regulaminu PWiK Wody Polskie zgłosiły uwagi i nasi prawnicy dokonali zmian w regulaminie po to, aby te uwagi były naniesione i ten regulamin był pozytywnie zaakceptowany i takie coś państwu przedstawiamy i tu państwu proponujemy.

PWiK ma oczywiście prawo domagać się swoich zapisów, zresztą robi to na każdym kroku bardzo skutecznie, podpierając się wieloma kancelariami prawnymi i chcielibyśmy mieć takich prawników jak PWiK.

Ale my mamy bardzo prostą rzecz tutaj, chcemy nanieść do regulaminu nasze uwagi w tym zakresie, żeby ten regulamin był zgodny z opinią dyrektora Wód Polskich. I nie widzę tutaj powodów teraz, żeby się spotykać w PWiKu i analizować każdy zapis w tym zakresie, jeżeli odpowiednie osoby to przeanalizowały.”

**Kierownik Rafał Oblizajek** dodał: „Ja proszę państwa radnych o pozytywne zaopiniowanie tego projektu uchwały, aby można było nad nim debatować jeszcze w środę. Z tego co ustaliliśmy tym spornym punktem jest paragraf 4, dawny 7, w innych się zgodzimy, skoro są powtórzenia z ustawy to je usuniemy.

Ja skonsultuję to jeszcze z prawnikami naszego Wydziału Prawnego i Zamówień Publicznych. Jeśli rzeczywiście będzie takie ryzyko jak pani, przedstawicielka PWiKu

mówi, uchylenia tego regulaminu, to wrócimy w tym punkcie do brzmienia pierwotnego i usuniemy ten termin 14 dni.

To jest też dla bezpieczeństwa tego klienta PWiKu, aby on w nieskończoność nie czekał na sporządzenie tego projektu umowy, nasz mecenas termin 14 dni wprowadził.

Tak jak powiedziałem, bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie, a ten punkt sporny do środy wyjaśnimy na sesji."

O głos poprosił **radny Bartosz Małaczek**. Powiedział, cytując: „Ja mam taką gorącą prośbę do pana kierownika, bo to jest projekt uchwały, który był przygotowywany przez wiele miesięcy i to wynika też z dokumentacji, którą otrzymaliśmy mailowo, wymiany tych pism. Mam taką prośbę, jeżeli będzie taka możliwość do czasu sesji, czyli do środy skonsultowano z prawnikami zarówno Urzędu Miejskiego, jak również przedsiębiorstwa, czy te uwagi, które były sformułowane przez Wody Polskie, a które nie zostały uwzględnione, czy one stwarzają ryzyko unieważnienia uchwały przez wojewodę, żebyśmy potem po raz kolejny nie musieli do tej uchwały wracać.”

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak** powiedział, że z opinii wynikało, że rada może wziąć to pod uwagę, ale nie musi.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

**KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt uchwały w sprawie Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Konina **zaopiniowały pozytywnie – 8 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”**.

##### **5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Aktualizacji Projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Konina na lata 2021-2035” (druk nr 604).**

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek**. Powiedział, cytując: „Ja chwilę wprowadzenia przed prezentacją. Obowiązek sporządzenia takiego projektu założeń zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe nakłada na nas ustawa Prawo energetyczne. Ja dla ułatwienia, aby za każdym razem nie posługiwać się tak długą nazwą będę mówił projekt założeń, projekt lub plan.

Projekt był już wcześniej uchwalany, uchwalany był pierwszy raz w 2013 roku, aktualizowany był po tych trzech latach w 2017 roku w maju. Teraz przedmiotem uchwały jest następna aktualizacja tego projektu założeń.

Taki projekt założeń sporządza się dla obszaru miasta na okres co najmniej 15 lat i aktualizuje się na te 3 lata.

Ten plan to takie trochę orientowanie się co dzieje się z zapewnieniem mediów w mieście, dokument omawia jakie inwestycje w mieście w zakresie mediów zostały ostatnio wykonane przez dostawców mediów, jakie są ich plany, jakie były przedsięwzięcia racjonalizujące zużycie mediów.

Perspektywa dokumentu to lata 2021- 2035, aktualizacji tego projektu dokonał zespół EKOGEOLOB Rafał Modrzejewski z Pawłowic. Pani, która będzie prezentowała jest przedstawicielką tej firmy.

W dniach od 21 maja do 10 czerwca tego roku odbyły się konsultacje społeczne projektu. W momencie rozpoczynania konsultacji do wszystkich państwa radnych mailowo został wysłany ten projekt założeń, żebyście państwo byli o nim poinformowani, abyście mogli państwo się z nim zapoznać.

W wyznaczonym terminie konsultacji wpłynęły spostrzeżenia ze strony MPEC w Koninie, które zostały uwzględnione w treści dokumentu.

Zarząd województwa wielkopolskiego w czerwcu 2021 zaopiniował pozytywnie ten projekt z uwagą dotyczącą uwzględnienia w nim danych z PES dotyczących istniejącego stanu i planu rozbudowy infrastruktury technicznej na terenie miasta Konina wchodzących w skład sieci przesyłowej krajowego systemu energetycznego i ta uwaga także została uwzględniona w treści dokumentu.

Wnioski z opracowania są następujące: obecny stan sieci przesyłowych oraz zamierzenia inwestycyjne dostawców nośników energii zapewniają bezpieczeństwo w zakresie zaspokojenia aktualnego i przyszłego zapotrzebowania odbiorców na energię elektryczną, ciepłą oraz paliwa gazowe.

W przestrzeni tych 15 lat, czyli do roku 2035 nie występuje widoczne zagrożenie bezpieczeństwa w zakresie zaopatrzenia w nośniki energii dla mieszkańców, przedsiębiorstw i miasta.

Z uwag, z treści dokumentu, co zauważyła firma robiąca analizę, to co my też o tym wiemy, to nasz system gazowniczy. On jest sprawny, on zabezpiecza te dostawy dla obecnych odbiorców, ale na terenie Konina on nie pokrywa potrzeb nowych, potencjalnych jeszcze niepodłączonych mieszkańców. Wiele firm, nowych form, które chciałby zawrzeć umowę na przyłączenia do sieci gazowej ma z tym duży problem. Tutaj też dużym ograniczenie jeżeli chodzi o te paliwa gazowe, o rozbudowę sieci, jest skomplikowana procedura projektowa, bo w zależności od miejsca gdzie ten gaz ma być podłączony, proces przygotowania dokumentacji dla przykładowego



kilkukilometrowego gazociągu może trwać kilka lat. Dodatkowo dochodzi jeszcze sama budowa, kolejne półtora roku.

Planowane jest podłączenie miasta od strony zachodniej siecią wysokiego ciśnienia, aby tym pierścieniem zamknąć miasto, ale to jest przyszłość, miejmy nadzieję, że zakład gazowniczy to zrobi.

Opracowana aktualizacja spełnia wszystkie przepisy prawa, jest zaopiniowana pozytywnie, przedkładamy ją do uchwalenia Radzie Miasta Konina

Oddaje tutaj głos pani, która przedstawi jeszcze prezentację na temat jego treści."

**Prezentację** dotyczącą „Aktualizacji Projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Konina na lata 2021-2035” przedstawiła pani **Agnieszka SKRABUT z firmy EKOGEOLOB**. Prezentacja stanowi załącznik do protokołu.

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak** zapytał, cytując: „Przysłuchując się pani nie widzę jakiegoś dużego zagrożenia, jeżeli chodzi o ciepło systemowe, energii elektrycznej, to widzę wielki niedosyt i raczej z tego co tutaj pani podaje, raczej nie do zrealizowania jeżeli chodzi o gazownictwo. To co powinno być bardzo ważnym elementem w sytuacji kiedy mamy transformację energetyczną, gdzie przechodzimy z węgla, ten gaz jest niezbędnym źródłem jakie powinno być w mieście.

Patrząc na strukturę i zagłębiając się w temat, niestety nie zgadzam się z tymi danymi, które tutaj zaprezentowała pani, ponieważ nie widzę, nie wiem skąd się bierze ten optymizm wzrostu zużycia gazu, jeżeli nie mamy infrastruktury w Koninie. Jedno drugie wyklucza.

Z tego co się orientuję, jeżeli nie dostarczymy drugiej nitki zasilania Konina z Malanowa, na ta chwilę miasto Konin nie ma zabezpieczonych w dostateczny sposób źródeł gazu w mieście. I z tego co się orientuję jest zainteresowanie w budownictwie jednorodzinym takim źródłem energii, niestety spółka gazowa nie jest w stanie z tego powodu sprostać temu zadaniu, ponieważ jak posiedziałem wcześniej, tego gazu nie ma.

Nie wiem co pani na ten temat sądzi, czy badaliście ten problem ze spółką gazową. Na ta chwilę mogłaby pani odpowiedzieć na to pytanie, bo to jest problem bardzo istotny w tym momencie w jakim jesteśmy, tych przemian gospodarczych, energetycznych."

Pani **Agnieszka SKRABUT z firmy EKOGEOLLOB** odpowiedziała: „Jeśli chodzi o problem związany z siecią gazową, to miasto Konin nie jest jedynym miastem, które się boryka z tym problemem, jest to problem ogólnokrajowy, ponieważ nie zawsze jest brana pod uwagę opłacalność ekonomiczna i też rozwój sieci gazowej jest zdecydowanie za wolny w stosunku do potrzeb. Naprawdę pojawia się to przy każdym naszym opracowaniu i przy każdej takiej rozmowie właśnie w trakcie komisji czy sesji pojawia się pytanie do nas – dlaczego tak się dzieje? My nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć, ale nie możemy przedstawiać prognozy, która będzie wykazywała spadek gazu, gdyż w ostatnich latach jednak na podstawie udostępnionych danych od PGNiG przedstawiono nam w ostatnich trzech latach wzrost wykorzystania gazu i jeżeli byśmy też wskazali ten spadek wykorzystania gazu, to nijako byśmy się zgodzali ze stanem istniejącym, czyli zahamowaniem rozwoju sieci gazowniczej. Więc wydaje mi się, że wskazywanie tendencji wzrostowej i sygnalizowanie, że miasto w coraz większym stopniu będzie potrzebowało tego gazu sieciowego jest jedyną prawidłową tendencją. Nie możemy też brać pod uwagę tego w takiej prognozie czy te inwestycje będą realizowane, czy nie będą realizowane, ponieważ ciężko jest to przewidzieć. Posługujemy się tymi danymi liczbowymi, żeby taką prognozę móc później obronić i wyjaśnić skąd to się wzięło.

Natomiast jest to tak jak powiedziałam problem ogólnokrajowy, że ta sieć się rozwija w bardzo wolnym tempie i miasto nie wiele może zrobić w tym zakresie.”

Kolejno o głos poprosił **radny Bartosz Małaczek**: „Cieszę się, że w dokumencie wielokrotnie podkreślano też możliwość zwiększenia energii elektrycznej z paneli fotowoltaicznych i tym samym zwiększenie możliwości pozyskiwania tej energii z odnawialnych źródeł energii. I tutaj odniosę się do planowanego nowego studium zagospodarowania przestrzennego miasta Konina, które zwiększa dopuszczalność stawiania takich instalacji.

Natomiast kwestia merytoryczna, która jeszcze mam. Zarząd Województwa Wielkopolskiego pozytywnie zaopiniował projekt danej uchwały, z tą uwagą właśnie aby uwzględniono również istniejącą infrastrukturę PSE. I tutaj mam pytanie również dotyczące instalacji kabli elektro-energetycznych, bowiem w dokumencie mowa o nowych trasach kabli 400 kW. I tutaj pytanie do pana kierownika Oblizajka, czy w urzędzie były konsultacje międzywydziałowe i czy te nowe trasy uwzględniają jakby ten projekt studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, który ostatnio omawialiśmy, czyli zmianę trasy kabla 400 kW z jeziora Pątnowskiego

na jezioro Gosławskie? To jest dosyć istotna zmiana w szczególności, że kable 400 kW są infrastrukturą ponadlokalną i taką główną linią przesyłową.”

Odpowiedzi udzielił **kierownik Rafał Oblizajek**: „Jeśli chodzi o rozbudowę sieci przez PSE, to są plany spółki i ja nie spotkałem się do tej pory aby wpłynął takowy wniosek do Urzędu Miejskiego. Zapewne jakby wpłynął, to też nie wpłynąłby on do mnie, tylko wpłynąłby do Wydziału Urbanistyki i Architektury, bo tam to studium jest opracowywane, taką mam wiedzę na ten temat.”

Dalszych wyjaśnień udzielił **kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk**: „Już tłumaczy jak to się ma na gruncie procedowanego w tej chwili projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta. Przebiegi sieci najwyższych napięć są na etapie tego dokumentu konsultowane z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi, zresztą są lokalizowane w dokumencie takim jak studium na wniosek tych sieci.

W związku z tym, jeżeli chodzi o wyprowadzenie mocy z bloków energetycznych naszej elektrowni, czyli tworzenie sieci tych najwyższych napięć, przebiegi tych sieci są w każdym dokumencie pod tytułem Studium wskazywane jednoznacznie. Były wskazywane w 2001 roku, były wskazywane w 2010, w studium, które w tej chwili obowiązuje. Jedyna zmiana, która się w tej chwili pojawiła jest ta, o której pan radny mówił, to znaczy walczyliśmy o to, żeby zmienić przebieg linii 400 kW przebiegającej przez jezioro Pątnowskie w taki sposób, żeby ona nam nie niszczyło tego akwenu, który wykorzystujemy turystycznie i przeprowadzić ten przebieg po jeziorze Gosławskim, ale jednocześnie przeprowadzić to w taki sposób, ponieważ jest to linia najwyższych napięć, ona się nigdzie nie może pojawić na terenach gdzie mamy projektowaną zabudowę z pomieszczeniami przeznaczonymi na stały pobyt ludzi. I taka propozycja przebiegu została zaproponowana przez projektantów studium, zaopiniowana przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne i wprowadzona do tego projektu. Stąd cała procedura dotycząca lokalizacji, przebiegu tych sieci w Koninie jest wyczerpana na poziomie studium. To jest jak gdyby infrastruktura niezbędna do tego, żeby podnosić parametry tych przesyłów elektroenergetycznych i to wynika z tego, że Polskie Sieci Elektroenergetyczne przechodzą z tych sieci 220 KW na 400 i na jeszcze wyższe napięcia w pewnych miejscach, stąd jak gdyby taki jest kierunek modyfikacji i konieczność wytyczania tego typu sieci, również po terenie miasta w związku z tym, że u nas mamy elektrownię.”

O głos poprosił **radny Jakub Eltman**: „Chciałem zapytać o moc ciepła w związku ze zmianami wytwarzania ciepła przez elektrownię. Obecna moc, w sensie produkcja,

moc zainstalowana w elektrowni wynosi te 193, moc zamawiana przez miasto to jest 105, ale wiemy o wyłączeniu tej jednej, dwóch turbin, gdzie tam nawet w tym planie jest napisane, że planowane lata wycofania z eksploatacji do 31 grudnia 2022. I tu jest moje pytanie, czy do tego momentu powstanie już geociepłownia, a jednocześnie czy istnieje jakieś ryzyko, że przez te plany ZE PAK bardzo mocno zredukuje się zapas wytwarzanego ciepła, u którego miasto to ciepło zamawia. To dotyczy również przejścia na kolejny blok biomasy ZE PAK.

Ja wiem, że to są może bardziej pytania do ZE PAK niż do pana prezydenta, czy do kogoś, ale myślę, że na pewno pan prezydent zna ten temat .

Kolejnym pytaniem do pana prezydenta jest właśnie to, co poruszał pan przewodniczący Cieślak, dotyczące projektowanego gazociągu. Ja chciałem zapytać tak bardziej konkretnie, czy są prowadzone jakieś rozmowy ze spółką gazownictwa, jak to wygląda, jakie są zapowiedzi tej spółki na temat pociągnięcia tej inwestycji. Wiem, że to też jest ważne z punktu widzenia nie tylko miasta Konina, ale także ościennych samorządów, które starają się o inwestorów, a często inwestor stawia warunki takie, a nie inne dotyczące gazyfikacji.

Chciałem zapytać również, tutaj raczej do pani przygotowującej ten dokument, mianowicie w rozdziale 7 – Analiza możliwości wykorzystania lokalnych i odnawialnych zasobów energii. Tam są stawiane cele OZE do roku 2020, to wynosi 20%. I teraz ja mam pytanie jak w to się wpisuje miasto, czy te cele są przez miasto spełniane i czy w ogóle w dokumencie, który mówi o roku 2021 i dalej powinniśmy mówić o celach na rok 2020? Jeżeli tak, to proszę mi powiedzieć, czy te cele zostały spełnione, skoro w dokumencie wychodzącym w przyszłość, piszemy o celach, które już jakby są za nami, bo mamy 2021 rok.

Chciałem jeszcze zapytać o tą analizę wykorzystania wodoru. Mówimy tam, że ten wodór będzie tym zielonym wodorem wytwarzanym z zielonej energii, ponieważ przyjmujemy, że do wytwarzania elektrolizera będzie wykorzystywana energia z biomasy, kwestia tej inwestycji i tego potencjału jest również daleka w latach. I teraz jest pytanie o podejście do biomasy. Jak długo biomasa będzie OZE i jak to potem będzie się wpisywało również we wskaźniki, które względem Unii Europejskiej jako miasto, które wpisuje się w projekty Wielkopolski, które wpisuje się w projekty krajowe, a następnie europejskie, jak to podejście do biomasy może nam zmienić te wskaźniki?"

Odpowiedzi udzielił **zastępca prezydenta miasta Paweł Adamów**: „To jest bardzo dobre pytanie, które pan radny Eltman zadał odnośnie przyszłości ciepła w Koninie. Generalnie pamiętamy te czasy, kiedy z powodów technicznych w Koninie wyłączano dostawy ciepła, mieszkańcy musieli sobie radzić w inny sposób, po to żeby dokonać pewnych napraw, konserwacji. Sytuacja się mocno poprawiła w momencie kiedy powstała spalarnia i rzeczywiście MPEC do tej pory z wyprzedzeniem zwracał się z zapytaniem zarówno do elektrowni jak i do spalarni, czyli do dwóch producentów ciepła w naszym mieście, na kiedy planują te przerwy techniczne i zawsze te przerwy były planowane w taki sposób, aby na siebie nie nachodziły. W związku z czym od pewnego czasu nie ma przerw w dostawie ciepła, chociażby z powodu przerw technicznych. Duże wyzwanie natomiast jest oczywiście w okresie takim, kiedy elektrownia miała przerwy techniczne, natomiast trzeba było grzać miasto w oparciu o samą spalarnię. Pojawiły się pewne problemy logistyczne, wyzwania logistyczne, aby ze spalarni tą całą sieć ogrzać.

Natomiast z racji tego, że elektrownia buduje w Elektrowni Konin drugą turbinę biomasową, MPEC zwrócił się z pytaniem o przyszły rok, czy planują na przyszłe lata przerwy techniczne. Okazuje się, że dzięki tej turbinie elektrownia nie zakłada już przerw technicznych, tak że to jeszcze bardziej stabilizuje nam kwestie ciepła i raz na zawsze kończy temat przerw w dostawie ciepła, ponieważ mamy dwublokowego producenta ciepła biomasowego w postaci elektrowni, a także mamy spalarnię, która wyłącza się tak naprawdę raz w roku na miesiąc po to, żeby dokonać napraw.

I za chwile pojawi się trzecie źródło czyli geotermia, która za 2 lata będzie dogrzewać nasze miasto mocą 8 MW i będziemy mieli trzy źródła ciepła.

Jeżeli chodzi o politykę ZE PAK dotyczącą atomu i kwestie rozbiórki pewnych instalacji, to one będą dotyczyć tylko obiektów Elektrowni Pątnów, natomiast Elektrownia Konin jest już dzisiaj elektrownią biomasową, za chwile będą tam instalowane również infrastruktura wodorowa, tak że ta część elektrowni, Elektrownia Konin, ona nie będzie podlegać żadnej rozbiórce, ona jest już w taki sposób przygotowana, aby przez wiele lat służyć przede wszystkim Koninowi.

Bardzo dobre pytanie odnośnie biomasy, bo sami się zastanawiamy do kiedy biomasa będzie uznawana za źródło OZE. Na różnego rodzaju konferencjach przewijają się informacje, że już od przyszłego roku te przepisy dotyczące biomasy mogą być coraz mniej korzystne. Tak że prędzej czy później na przestrzeni lat na pewno biomasa nie będzie źródłem OZE, na dzień dzisiejszy takim źródłem jest.

Mieliśmy ostatnio spotkanie w MPEC z prezesami spółdzielni w Koninie oraz z największymi zarządcami nieruchomości i rozmawialiśmy bardzo długo o cenach ciepła, o tym jak odbywa się kwestia podwyżek za ciepło i uznaliśmy, że to tąpnięcie, które nastąpiło w 2018 roku, kiedy pamiętamy, że ceny ciepła skoczyły o 27%, kiedy nastąpił moment przejścia z ciepła „czarnego”, węglowego na biomasowe, spowodowało podwyżki dość mocne w Koninie. Ale dzisiaj mamy sytuację taką, że gdyby to się wtedy nie wydarzyło, mielibyśmy te podwyżki o wiele większe niż na ten moment mamy. I wiele samorządów dzisiaj jest przed takim momentem, kiedy prędzej czy później na te biomasowe lub OZE źródła ciepła będzie musiało przejść, bo rzeczywiście dzisiaj cena ciepła z węgla potrafi być już o wiele droższa niż ceny OZE i w każdym roku drożeje coraz bardziej.

Tak że myślę, że Konin pod względem ciepła jest w bardzo dobrej sytuacji, stabilnej sytuacji. Widzimy, że od 2018 roku te ceny z roku na rok różną w okolicach inflacji, to jest około 2, 3, 4% i myślę, że nic takiego się nie powinno wydarzyć, aby czekało nas w przyszłości drastyczne zwiększenie, skokowe zwiększenie ceny za ciepło. Myślę, że ten system na dzisiaj jest już stabilnie zbudowany, w oparciu o trzy źródła, o pewnych partnerów i myślę, że jest to optymistyczne, co należy tutaj w Koninie chwalić.”

Przewodniczący Komisji Finansów poprosił o odpowiedź na pytanie dotyczące inwestycji w gazownictwo.

Kontynuując **zastępca prezydenta Paweł Adamów** powiedział: „My rzeczywiście od półtora roku bardzo intensywnie zabiegamy w różnego rodzaju spółkach i instytucjach dotyczących właśnie naszego gazu i mamy deklarację potwierdzoną wielokrotnie, że w 2024 roku najpóźniej rozpocznie się proces projektowania dodatkowej sieci, magistrali z Malanowa, która ma rozwiązać kwestie gazu już na zawsze i to jest kwestia oczywiście dosyć odległa, natomiast cieszymy się, że mamy taką deklarację, ona też jest istotna dla inwestorów, którzy pojawiają się w Koninie. Na ten moment mamy pewne rezerwy gazu w razie gdyby pojawił się jakiś inwestor, bądź jeżeli pewna część mieszkańców chce się podłączyć mamy odpowiednie pisma ze strony PSG, na ile tego gazu mamy w tym momencie w Koninie. Natomiast taka twarda deklaracja jest taka, że w 2024 roku skończy się opracowywanie dokumentacji technicznej na gaz od strony Malanowa.

Pytanie jest też takie, co z przyszłością gazu, bo wszyscy wskazują, że tak jak coraz szybciej rośnie energia pochodząca z węgla, że podobny los czeka kwestie gazu. Pytanie, na ile za kilka lat będziemy ugazowieni w stopniu wystarczającym, na ile ta cena gazu będzie bardziej atrakcyjna. Jeżeli to będzie gaz obciążony CO<sub>2</sub>, może się

okazać, że gaz w pewnym momencie też przestanie być tym atrakcyjnym źródłem energii i wszystko wskazuje, że to idzie w tym kierunku.

Natomiast efekty naszych działań są takie, że w 2024 rok początek projektowania. Sytuacja jest w całej Polsce taka sama, wszyscy mają niedobór gazu, wszyscy mają niedobór infrastruktury, cieszymy się, że taką deklarację uzyskaliśmy."

**Radny Jakub Eltman** zapytał: „Na początku tego dokumentu są wymieniane programy, między innymi Program ochrony powietrza dla strefy wielkopolskiej i tam w programie szacowano liczbę kotłów jakie należy poddać wymianie oraz wskazano planowane do osiągnięcia efektów ekologicznych i te wartości są zestawione w tabeli. I tak w 2021 roku ta liczba szacowana dla miasta Konin wynosi 2439. Żeby wiedzieć, że liczby tam podane są realne w tym programie, to chciałem zapytać jaka była wymiana w pierwszym półroczu 2021 roku, aby móc stwierdzić, że te liczby w tej tabeli są realne.

I jeszcze tak podczas wypowiedzi pana prezydenta nasunęła mi się jeszcze jedna myśl, że w całym tym programie, w tych założeniach nie mówimy nic o potencjale energii atomowej, jądrowej, gdzie wiemy, że te dyskusje się rozpoczynają. Ja wiem, że to nie chodzi o wykorzystanie tej energii do zapotrzebowania miasta, ale chodzi mi o to, że sam fakt możliwości potencjału wytwarzania tej energii w mieście, czy coś takie w tym programie być może nie powinno się znaleźć, skoro znajduje się w wielu innych, na przykład rządowych dokumentach?"

Odpowiedzi udzielił **kierownik Rafał Oblizajek**: „Rzeczywiście ta prognoza jest dość imponująca, bo ona zakłada 2400 kotłów do wymiany w roku 2021 i niestety nie jesteśmy w stanie tego dokładnie potwierdzić, ponieważ do miasta, do Wydziału Ochrony Środowiska trafia raptem niewielki wycinek osób, które deklarują, że taki piec wymienia i starają się w związku z tym o dofinansowanie z różnego rodzaju programów pomocowych. Gro jest takich inwestycji w domach jednorodzinnych, gdzie jest to robione środkami własnymi właściciela domu i tutaj takich danych nie mamy. I tyle co możemy, to możemy trzymać kciuki, aby ta prognoza się sprawdzała, by ta liczba starych pieców w takim tempie ubywała."

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

**KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Aktualizacji Projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Konina na lata 2021-2035” **zaopiniowały pozytywnie – 9 głosami „za”**.

**6. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii drogi powiatowej nowo wybudowanego odcinka drogi w ramach inwestycji p.n. „Budowa połączenia ul. I. Paderewskiego z ul. Wyzwolenia w Koninie w związku z modernizacją linii kolejowej E-20” oraz ustalenie nowego przebiegu drogi powiatowej nr 6052P (druk nr 609).**

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak poinformował, że jest to projekt techniczny, formalność, którą należy spełnić, aby wszystko w dokumentach się zgadzało.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii drogi powiatowej nowo wybudowanego odcinka drogi w ramach inwestycji p.n. „Budowa połączenia ul. I. Paderewskiego z ul. Wyzwolenia w Koninie w związku z modernizacją linii kolejowej E-20” oraz ustalenie nowego przebiegu drogi powiatowej nr 6052P **zaopiniowały pozytywnie – 9 głosami „za”**.

**7. Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a) zbycia nieruchomości (druki nr 606, 607, 608, 625),**
- b) nabycia nieruchomości (druk nr 605),**
- c) nabycia nieruchomości lokalowych (druk nr 619).**

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz Jakubek**: „Projekt pierwszy druk nr 606 dotyczy de facto zmiany uchwały już podjętej. Dotyczy to nieruchomości położonej przy ulicy Błaszaka, uchwała była podjęta w 2019 roku. W międzyczasie była dokonywana zmiana planu zagospodarowania i w wyniku tej zmiany planu poszerzony został pas drogowy między tym pawilonem a Szkołą Podstawową Nr 4, co spowodowało konieczność dokonania kolejnego podziału, a to z kolei konsekwencją tego jest potrzeba zmiany uchwały, ponieważ zmieniła się zarówno oznaczenie nieruchomości, jak i powierzchnia. Stąd też wnosimy o podjęcie uchwały w brzmieniu w jakim proponujemy z jednoczesnym uchyleniem poprzedniej.

Powiedziałbym taka techniczna zmiana wynikająca ze zmiany planu zagospodarowania to jest druk 606.

Druk 607 dotyczy to sprzedaży gruntów w trybie bezprzetargowym, dwie malutkie działeczki położone przy rozwidleniu ulicy Kwiatowej, jedna o powierzchni 0,0084 ha, druga 0,0076 ha. Proponujemy zbyć je na poszerzenie działek przyległych.



Kolejny druk 608 również w trybie bezprzetargowym, działka położona w rejonie ulicy Grabowej i proponujemy ją sprzedać, nie może być samodzielnie zagospodarowana. Działka o powierzchni 2 ary i 75 m<sup>2</sup>, nie da się jej w samodzielny sposób zagospodarować, proponujemy zbycie w trybie bezprzetargowym.

I jeszcze jedna działeczka położona tym razem w obrębie Czarków, nieruchomość właściwie nie działka. Nieruchomość zabudowana, którą swego czasu miasto nabyło, można powiedzieć w trybie roszczeniowym od poprzednich właścicieli, bo część tej działki znajduje się w pasie drogowym ulicy Kleczewskiej. Z uwagi na to, że po to by wykorzystać tę nieruchomość na cele miejskie, wymagałoby to znacznych nakładów dostosowujących do korzystania osób niepełnosprawnych, jest propozycja sprzedaży tej nieruchomości w trybie przetargowym, a mam nadzieję, że ktoś to kupi."

O głos poprosił **radny Wiesław Wanjas**. Zapytał: „Ja mam pytanie takie panie kierowniku, żeby pan mi odpowiedział, druk nr 608 Wilków, bo jest to w trybie bezprzetargowym. Pisz pan tu w uzasadnieniu, że nie zgłosił zainteresowania właściciel działki nr 153. Ja mam pytanie a 155/2, bo to jest też działka sąsiadująca, czyja to jest działka?”

**Kierownik Tadeusz Jakubek**: „To jest nasza działka i musielibyśmy pytać sami siebie. To jest Skarb Państwa.”

**Radny Wiesław Wanjas**: „No to teraz się pytam, czy opłaci się nam wycinać z tego naszego, albo sprzedać już całość, bo znowu my wycinamy?”

Kierownik Tadeusz Jakubek odpowiedział: „Plan zagospodarowania przewiduje teren pod zabudowę mieszkaniową tylko w takim zakresie jak tutaj.”

**Radny Wiesław Wanjas**: „Tylko plan zagospodarowania nie przewiduje, że tam 151/7 musi dostać w trybie bezprzetargowym. Plan zagospodarowania przestrzennego nie nakłada na nas obowiązku bezprzetargowego sprzedania właścicielowi działki 151/7.”

**Tadeusz Jakubek** odpowiedział: „Ale to jest ten sam właściciel działki 151/8, a samodzielnie tej działki nie zagospodarujemy, nie ma szans. Nikt na działce o powierzchni 2 ary 75 metrów kwadratowych nie wybuduje niczego.”

**Radny Wiesław Wanjas**: „Nie, nie to ja rozumiem, ja to wszystko rozumiem, tylko dlatego się pytałem kto jest właścicielem 155/2. Jeżeli, tak jak mówi przewodniczący Cieślak, jeżeli to jest Skarbu Państwa w naszym zarządzaniu, to nie wiem czy nie sensownym by było wyciąć równo z granicą 153 i tak jak jest sprzedana 154/1 i sprzedać mu razem z tym, bo się już pozbywamy tego paska i te pozostałości, która zostanie z lewej i z prawej też sprzedać bezprzetargowo. Bo tak to my sobie zostawiamy takie nic.”

**Kierownik Tadeusz Jakubek** odpowiedział: „Ale panie radny, to już nie jest działka, która w planie jest pod mieszkaniówkę, a po drugie to jest inny właściciel, nie możemy tego, to trzeba by...”

**Radny Wiesław Wanjas:** „Ale ja nie mówię, że możecie, czy nie możemy, my natomiast możemy się pytać, że proszę pana tu mamy taką działeczkę na długości 153, tu jest właściciel i zostaje nam taki pasek na całej długości jak chcielibyśmy panu to sprzedać, o tym mówię. A później na przykład jest tu jest właściciel 154/2 i mówimy drugi pasek, który zostaje. Tak jak by już to podzielić od razu i proponować, bo tak to zostajemy z takim ... ”

**Kierownik Tadeusz Jakubek:** „Proszę mi wierzyć, że to jest wykorzystanie wszystkich możliwości podziałowych z punktu widzenia planu pod mieszkaniówkę. Gdybyśmy spojrzeli bardziej na północ tam też są działki.”

Kolejno o głos poprosił **radny Jakub Eltman:** „Chciałem zapytać o druk nr 606, a mianowicie ten kwadracik w środku wycięty, to jest chyba działka nr 213/6?”

**Kierownik Tadeusz Jakubek** odpowiedział: „Ta malutka działeczka tutaj w środku to jest własność energooperatora, ona nie będzie objęta przetargiem. Nowy nabywca, który będzie chciał wybudować tam jakąś inwestycję będzie musiał dogadać się kolokwialnie mówiąc z energooperatorem, po to żeby zlikwidować kolizję, przenieść tą trafostację w inne miejsce, by mieć możliwość zabudowy tego kwadracika obiektem budowlanym. To jest stacja transformatorowa. I to oczywiście w przetargu będzie podane, ta informacja, że taki obowiązek będzie ciążył na potencjalnym nabywcy.”

Kontynuując **radny Jakub Eltman:** „Dziękuję panie kierowniku, a co się zmieniło względem tego wykroju tych działek z ostatniej uchwały?”

**Tadeusz Jakubek:** „No tak, jak tłumaczyłem został poszerzony pas drogowy od strony Szkoły Podstawowej Nr 4, co spowodowało potrzebę wykrojenia troszkę z tej działki, to było na wniosek Zarządu Dróg Miejskich, który stwierdził, że do takiego obiektu potrzebny będzie trochę bardziej komfortowy dojazd, szerszy dojazd, a żeby nie było potem problemu komunikacyjnego co spowodowało kolejne działania.”

Kolejno głos zabrał **radny Jarosław Sidor:** „Panie kierowniku ja tylko tak króciutko, 29 maj 2019 dochodzi do pierwszej uchwały w sprawie sprzedaży tego gruntu i proszę mi powiedzieć, czy zostały już poczynione jakieś czynności w celu sprzedaży, czy też czekaliśmy właśnie na zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, która nastąpiła i teraz to dopiero będzie czynione?”

I mam pytanie czy tamta uchwała jest cały czas obowiązująca? Bo ja bym chciał wrócić do jednej rzeczy panie kierowniku. Ja tu nie mówiłem wtedy, my wiemy bardzo dobrze,

poprzednia kadencja, ale jeszcze wcześniejsza, no wielki szum na temat tutaj chęci sprzedaży nieruchomości na Błaszaka. Między innymi w poprzedniej kadencji nastąpiło porozumienie z prezes Społem, że przyjęliśmy tzw. „Marionetkę” jako miasto w zamian za budynek na Alejach, sklep delikatesy, po to tylko, żeby w tym miejscu była taka mowa, ewentualnie Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego mogło coś ciekawego wybudować również z miejscami parkingowymi, bo wiadomo jaki tam jest problem. Ja ostatnio, też na ten temat mówiłem i teraz jest moje pytanie. Czy tamta uchwała jest obowiązująca? Czy też możemy ewentualnie przekazać do MTBS-u mówiąc kolokwialnie jako tzw. wkład, żeby coś tam robić? MTBS mógł budować również, tak jak ostatnio to bywało, wiele uchwał, jeżeli chodzi o dofinansowanie ze środków rządowych. No bo może być taka sytuacja, ja nie wiem, ja nie wykluczam, ja nie mówię, że tak będzie, ale teren zostanie sprzedany, jest plan zagospodarowania przestrzennego, a przez kilka lat może nic się nie dziać, oby nie, tak? Ale sytuacje mogą być różne.”

**Kierownik Tadeusz Jakubek** odpowiedział: „Ale to podtrzymujemy cały czas. No więc na pytanie uchwała tamta obowiązuje? Oczywiście do czasu podjęcia nowej uchwały, poprzednia uchwała jest obowiązująca. Ta uchwała, którą teraz procedujemy ma uchylić między innymi również uchwałę poprzednią. Podtrzymujemy, te wszystkie ustalenia, jakie były przy tamtym, w tym pierwszym procedowaniu, to znaczy, że będzie to robione wspólnie z tą tzw. „Marionetką” czy obiekcie po „Marionetce”, która jest w użytkowaniu wieczystym MTBS-u. Póki co MTBS nie jest zainteresowany realizacją tak wielkiego przedsięwzięcia, bo to będzie inwestycja rzędu kilkudziesięciu milionów złotych. MTBS jest już, że tak powiem zaangażowany w inne przedsięwzięcie inwestycyjne i ta zdolność do generowania kolejnych inwestycji jest już troszeczkę ograniczona. Podtrzymujemy to co była mowa w poprzednim procedowaniu, że chcemy to zrobić, chyba, żeby tam by powstał obiekt po pierwsze komercyjny, bo też nie ukrywamy, że miasto jak i MTBS liczy na przychód finansowy z tytułu sprzedaży tych nieruchomości, to będzie wspólny przetarg przez prezydenta z upoważnienia MTBS-u, czyli sprzedając jedną naszą nieruchomość sprzedając również nieruchomość MTBS-owską. Ale liczymy, że to będzie o wysokich walorach estetycznych, stąd też, jak poprzednio mówiliśmy, chcemy to zrobić w formie takich dwustopniowych, konkursu koncepcji, która ta koncepcja zostanie oceniona nie przez wydział, ani przez prezydenta, tylko przez komisję architektoniczną, przez powołanych architektów. I to będzie obowiązująca koncepcja, nie na zasadzie, że co mi się będzie podobało, tylko będzie obowiązująca do realizacji.

Sprzedając komercyjne przedsięwzięcia zawsze zabezpieczamy się umownie w zakresie terminu zagospodarowania. Oczywiście trudno mówić, że będzie to termin

trzyletni, bo to jest inwestycja sporawa, ale również w związku z tym zabezpieczeniem terminu ustanawiamy karę umowną za nieterminowe wykonanie i takie kary już naliczaliśmy niejednokrotnie za opóźnienie w realizacji. Tak, że myślę, że jakieś wentyle bezpieczeństwa będą zastosowane po to, żeby powstało to co chcemy, coś ładnego, ale również i w ujęciu czysto komercyjnym, bo nie ukrywamy, że przychody finansowe z tytułu sprzedaży również są wskazane i konieczne.

Tak jak mówiliśmy ostatnio, tu się nic nie zmienia, to jest tylko trochę techniczna uchwała ponieważ zmiana planu wymogła pewne działania podziałowe i w związku z tym trzeba to dostosować do nowych realiów, natomiast wszystkie ustalenia, które były pierwotnie nas nadal obowiązują, tego nie zmieniamy."

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Komisji Finansów poddał pod głosowania projekty uchwał dotyczące zbycia nieruchomości.

### **KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY**

**DRUK NR 606** projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Czarków) **zaopiniowały pozytywnie – 8 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.**

**DRUK NR 607** projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Glinka) **zaopiniowały pozytywnie – 9 głosami „za”.**

**DRUK NR 608** projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Wilków) **zaopiniowały pozytywnie – 9 głosami „za”.**

**DRUK NR 625** projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Czarków) **zaopiniowały pozytywnie – 9 głosami „za”.**

Kolejno kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami omówił projekty uchwał dotyczące nabycia nieruchomości - druk nr 605 obręb Laskówiec oraz druku 619 obręb Starówka.

**Kierownik Tadeusz Jakubek** powiedział: „Druk nr 605 dotyczy małej działeczki o powierzchni 32 m<sup>2</sup>, ona jest w rejonie ulicy Grójeckiej taka odnoga, ulica, która jeszcze nie ma nazwy. Jest to wąska działeczka, która jest przeszkodą do udroźnienia układu komunikacyjnego oznaczonego symbolem KD. Tam co prawda jest chyba dziesięciu właścicieli, z czego część ma nieuregulowany stan prawny, ale udało nam się z dwójką udziałowców tej nieruchomości dogadać, natomiast pozostałe udziały będą wywłaszczane w trybie wywłaszczeniowym. Tam gdzie można chcemy to regulować umową cywilnoprawną.

Drugi projekt to jest, pan radny Sidor o tym wspominał, dotyczy to nabycia nieruchomości lokalowych od firmy KONBET, przy ulicy Podgórnej. Chcemy nabyć

sześć lokali mieszkalnych. Jest to jak gdyby kontynuacja pewnego działania, które już awizowaliśmy wcześniej, bo dwa mieszkania nabywamy w formie zamiany, a sześć chcemy nabyć w formie nabycia nieruchomości. Wynegocjowana, cena jest uważam bardzo dobrą cenę, jak na obecne warunki panujące na rynku mieszkaniowym, tak że chcemy to nabyć. One wymagają jeszcze pewnego działania, ale to dopiero po podpisaniu umowy notarialnej będą przystosowywane te mieszkania już do standardu wykończeniowego. Czyli wykończone pod klucz, tak że będzie można wręczyć już bezpośrednio najemcom i chcemy, żeby to całe działanie zakończyło się gdzieś tak w okolicach Świąt Bożego Narodzenia.”

O głos poprosił **radny Bartosz Małaczek**: „Ja mam drobne pytanie dotyczące takiej kwestii, która jest poruszana w uzasadnieniu do tej uchwały. Mianowicie jest tutaj wskazanie, że miasto planuje złożenie wniosku o dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego i chciałem się dowiedzieć ewentualnie na jaki zwrot możemy liczyć tutaj z naniesionych nakładów na wykup tych nieruchomości lokalowych?”

**Kierownik Tadeusz Jakubek** odpowiedział: „Program w ramach funduszu dopłat przewiduje dofinansowanie do 50%.”

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów** dodał: „Pan kierownik tu już odpowiedział, natomiast ja chciałem tu jeszcze podkreślić, że my dlatego przyjęliśmy taki sposób wymiany, żeby móc występować właśnie w tym programie, bo można było dokonać prostej wymiany wszystkich ośmiu mieszkań za działki, które żeśmy na poprzednich sesjach głosowali. Ale żeby jak największą kwotę wydzielić właśnie do złożenia tego wniosku, to zrobiliśmy tak, że za te działki wymieniliśmy tylko dwa lokale. Natomiast pozostałe sześć lokali kupujemy za te pieniądze, które wcześniej dostaliśmy w wyniku zamiany po to, aby jak największą część gotówki móc sobie dofinansować właśnie ze środków zewnętrznych, wtedy było to tak pomyślane, żeby z tego modelu wycisnąć jak najwięcej dofinansowania zewnętrznego. Trwało to bardzo długo, ale dochodzimy wreszcie do finiszu w tym momencie.”

Kolejno głos zabrał **radny Tomasz Andrzej Nowak**: „Chciałbym się dowiedzieć, czy tutaj będzie to potwierdzone, tak jak zresztą w uzasadnieniu, że te mieszkania powiększą zasób mieszkań komunalnych miasta?”

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów** odpowiedział: „Tak powiększą, to będzie osiem mieszkań, które wejdą na stan miasta i powiększą nasz zasób komunalny.”

**Radny Jarosław Sidor** powiedział: „Do tego druku nr 619, ta kwota, nie chodzi mi już o kwotę, projekt uchwały, tylko że będą to mieszkania dla osób niepełnosprawnych.

Przede wszystkim, panie prezydencie ja bym tutaj prosił, w związku z ostatnimi artykułami i sytuacją, która się dzieje, gdzie wybudował mieszkania pan Pluta-Plutowski dla osób niepełnosprawnych, aby wiedzieć komu daje się po prostu mieszkania. Co niektórzy mieszkania dostają od miasta co dwa, trzy lata i po prostu nie potrafią tego uszanować. Ja znam tą sytuację, dlatego mówię o tym teraz tutaj publicznie.

A druga rzecz nie wiem, czy pan przewodniczący Marek Cieślak zwrócił uwagę, ale zarówno w zbyciu, jak i nabyciu bez żadnych uwag można pięknie projekty uchwał przygotować z pięknymi mapkami. Dziękuję ślicznie! Mam nadzieję, że tak pozostanie."

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak:** „Zostawiłem, tą uwagę dla pana, bo ciągle powtarzając stawałem się nudny.”

**Radny Tomasz Andrzej Nowak** dodał: „Chciałbym tylko powiedzieć, że miasto wchodzi do wspólnoty mieszkaniowej, która jest w bloku prywatnym, wszystkie mieszkania są wykupione. Zarówno blok Podgórna 28, 28a i 28b to są wspólnoty mieszkaniowe i miasto pojawia się tam jako właściciel i stąd ja się pytam, jako też przedstawiciel tych wspólnot, bo po prostu interesuje nas kto też tam zamieszka. Było to pytanie o mieszkania komunalne, ponieważ część osób, które tam mieszkają umawiały się, że będą to mieszkania socjalne, dlatego też moje pytanie było właśnie takie. Nie ma co reklamować, ale okolica jest akurat, taka, że mieszkańcy wyraźnie obawiają się o to co się tam wydarzy, bo wejdzie osiem rodzin i znam już przypadki bloków, gdzie mieszka trochę osób niepełnosprawnych. Z jednej strony niepełnosprawnych, a z drugiej to co powiedział radny Sidor, w kilka lat niszczą mieszkania i przechodzą do innych mieszkań, a jeszcze z nimi mają ludzie problem. No, ale oczywiście to nie ma żadnego związku z niepełnosprawnością i chcę powiedzieć, że będzie potrzeba w tym rejonie więcej miejsc parkingowych, więc będę miał wniosek do złożenia w przyszłości w związku właśnie z tym zakupem miasta.”

Zastępca prezydenta Paweł Adamów dodał: „Dziękuję panie radny Nowak! Tak wiemy, że przystępujemy właśnie do wspólnoty, cieszymy się, jest nam miło, bo słyszeliśmy, że to jest bardzo miła wspólnota. My oczywiście tutaj w zakresie tych mieszkań komunalnych, które tam uruchamiamy to chcę podkreślić, że są to mieszkania komunalne, będą to mieszkania nowo wyremontowane, oddane i z dużą pieczołowitością będziemy przydzielać tam rodziny. Ale też nie generalizujemy, bo te kwestie, o których mówił pan radny Sidor słusznie oczywiście, to są incydenty, też nie możemy generalizować, że nasi mieszkańcy w naszym zasobie komunalnym i socjalnym nie dbają o te mieszkania, bo uważam że dbają. Oczywiście zawsze się zdarzają incydenty, tak jak jest to wszędzie.”

Kolejno o głos poprosił **radny Wiesław Wanjas**: „Panie przewodniczący, chcę powiedzieć tylko jedno, panie radny Nowak, należy zwracać uwagę na słowa, które się mówi, bo można niechcący zrobić ludziom bardzo dużą krzywdę. Te mieszkania będą komunalne i wynika to ze standardu mieszkania. Natomiast chcę powiedzieć, że mieszkania socjalne niejednokrotnie ludzie o bardzo dobrych charakterach zasiedlają, bo to wynika tylko z tego, że nie mają dochodów takich, jakie wymagane są na mieszkania komunalne, że to wcale nie świadczy o tym, że to są gorsi ludzie niż ci, co dostają mieszkania komunalne. I naprawdę, trzeba zwracać uwagę, a szczególnie dotyczy to okręgu Starówki.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

### **KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY**

**DRUK NR 605** projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (obręb Laskówek) **zaopiniowały pozytywnie – 9 głosami „za”**.

**DRUK NR 619** projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości lokalowych (obręb Starówka) **zaopiniowały pozytywnie – 9 głosami „za”**.

### **8. Przyjęcie deklaracji w sprawie wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu scalenia i podziału nieruchomości.**

Projekt deklaracji omówił **kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł Smogór**: „Szanowni państwo, panie przewodniczący rzeczywiście taki projekt tutaj jest czymś nowym. Zazwyczaj rada miasta podejmuje uchwały co do wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej przy okazji uchwały o scaleniu i podziale nieruchomości na danym terenie. Niestety mieszkańcy okolic ulicy Krańcowej i Wojciechowo już w 2020 roku, nawet trochę wcześniej, wyrazili zainteresowanie scaleniem i podziałem nieruchomości w tym obszarze. Na spotkaniu, które się odbyło w 2020 roku wyrazili chęć przystąpienia do takiego scalenia, aczkolwiek trwały wtedy prace nad zmianą planu zagospodarowania przestrzennego, a jednocześnie trwały prace z podjęciem uchwały o scaleniu i podziale nieruchomości położonych w okolicy ulicy Brzozowej i Michała Oczapowskiego. Tam wywiązała się dyskusja co do wysokości tej stawki, wcześniej było 4%, rada miasta przyjęła ostatecznie uchwałę o wysokości tej procentowej stawki w wysokości 20% wartości różnicy wzrostu wartości nieruchomości.

W związku z tym przy tak, że tak powiem drastycznym wzroście tej stawki, mieszkańcy miasta wyrażają obawy co do stałości, że tak powiem podejścia rady i mają obiekcje, czy ta stawka utrzyma się na tej wysokości, czy też wzrośnie. Stawka taka może przyjąć

maksymalnie wysokość 50% wartości różnicy nieruchomości pomiędzy nieruchomością według stanu nieruchomości przed scaleniem do nieruchomości, którą otrzymali w wyniku scalenia i podziału nieruchomości. A jednocześnie postępowanie o scaleniu i podziale nieruchomości jest inicjowane na wniosek tych właścicieli, tak że po to, żeby zapewnić tym mieszkańcom jasną informację na jakich warunkach przystąpią to takiego scalenia podjęcie takiej deklaracji jest uzasadnione."

O głos poprosił **radny Bartosz Małaczek**: „Moje pytanie dotyczy formy, mianowicie deklaracji, co jak już wcześniej zostało zaznaczone jest pewnego rodzaju novum. Oczywiście wiem, jaka będzie odpowiedź, natomiast chciałbym również, żeby ona padła o skutki deklaracji. Mianowicie, na ile deklaracja jest wiążąca dla rady?"

**Kierownik Paweł Smogór** odpowiedział: „Trochę niezręcznie mi odpowiadać jest na takie pytanie. Uważam, tylko mogę w tych kategoriach się wypowiadać, że deklaracja rady jest wiążąca radę na przyszłość. Od strony prawnej mogę powiedzieć, że to przy okazji uchwały o scaleniu i podziale nieruchomości tej końcowej, bo jeszcze jest uchwała o przystąpieniu do scalenia, rada rozstrzyga o wysokości tej stawki procentowej. I teoretycznie można by było przyjąć, że rada nie będzie respektowała tej deklaracji, którą dzisiaj podejmie, aczkolwiek z uwagi na moje wcześniejsze wystąpienie i na treść uzasadnienia do tej uchwały, każdy uczestnik scalenia będzie mógł podważyć, zaskarżyć, że tak powiem taką uchwałę, powołując się na tą deklarację. Myślę, że organy nadzoru uchylą taką uchwałę. To moja opinia jest."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak dodał: „Chodzi o naszą wiarygodność też jako rady, ponieważ to co powiedział na początku pan kierownik, w przypadku sytuacji na Wilkowie, gdzie była pewna deklaracja 4%, a okazało się, że docelowo była później 20%, to jest znaczące, jakby konsekwencja w tym wszystkim w rozmowach z mieszkańcami. Tutaj deklarujemy do 20%, może być 4%, może 5%, ale na pewno, bo ustawa pozwala na wprowadzenie opłaty 50%. Uczestnik scalania będzie wiedział, że ta kwota nie będzie większa niż 20% skoro rada się zadeklarowała, że taka będzie w momencie wywołania uchwały scaleniowej, bo tam trzeba już będzie określić tą wartość. Ale żeby tą uchwałę wywołać teraz uczestnicy muszą złożyć wnioski, jeżeli tego nie wiedzą, to oni tych wniosków nie złożą. Ponieważ nie ma pewnej deklaracji, to jest kupowanie kota w worku. Przejdźmy do głosowania! Ta deklaracja jest istotna, a wartość później określimy."

**KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt deklaracji w sprawie wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu scalenia i podziału nieruchomości **zaopiniowały pozytywnie – 8 głosami „za”**.



## **9. Podjęcie uchwały w sprawie opracowania Strategii Rozwoju Konina Plan 2020-2030 w zakresie dostosowania do aktualnych przepisów (druk nr 623).**

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Rozwoju i Inwestycji Roman Jankowski** przy punkcie dotyczącym zmian w budżecie miasta Konina na rok 2021.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt uchwały w sprawie opracowania Strategii Rozwoju Konina Plan 2020-2030 w zakresie dostosowania do aktualnych przepisów **zaopiniowały pozytywnie – 8 głosami „za”**.

## **10. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Przebudowa Stadionu im. M. Paska w Koninie przy ul. Dmowskiego” realizowanego w ramach Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu – edycja 2021 (druk nr 627).**

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak** powiedział: „Szanowni państwo mamy jeszcze projekt uchwały, pan przewodniczący może wniesie, a przegłosujemy, bo to jest bardzo istotny projekt uchwały dla miasta związany z pozyskaniem środków na dofinansowanie przebudowy stadionu na ulicy Dmowskiego.”

**Przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Wojdyński:** „Panie przewodniczący, szanowni państwo, dzisiaj wpłynął do mnie wniosek od Prezydenta Miasta Konina o poszerzenie porządku obrad o punkt zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Przebudowa Stadionu im M. Paska w Koninie przy ul. Dmowskiego”. Prezydent załączył do tego wniosku projekt uchwały i uzasadnienie do projektu uchwały. Związane to jest z tym, że otrzymaliśmy dofinansowanie do tego zadania w wysokości 70% . Kwota dofinansowania dokładnie wynosi 6 809 000, a całość zadania będzie wynosiła 9 727 148,37, tak, że z budżetu musimy dołożyć do zadania 2 918 148,37.

Na co te pójdą? Projekt obejmuje budowę nowoczesnego zespołu boisk wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą, to jest dwóch pełnowymiarowych boisk (68mx105m) – jedno o nawierzchni naturalnej, drugie o nawierzchni sztucznej oraz jednego boiska o wymiarach 45mx95m z nawierzchnią naturalną, wykonanie oświetlenia treningowego – źródła LED, budowę trybun ażurowych częściowo zadaszonych, wykonanie nowego ogrodzenia obiektu z piłkochwytyami, zakup i montaż licencjonowanych bramek. Zlokalizowane na Stadionie boiska będą posiadały funkcję treningową oraz meczową i wyposażone będą w niezbędną infrastrukturę (odwodnienie, nawodnienie, oświetlenie, trybuna). Obiekt sportowy wykorzystywany będzie przez szkoły miasta Konina prowadzące klasy sportowe i mistrzostwa

sportowego, stowarzyszenia i kluby prowadzące treningi piłkarskie. Po przebudowie Stadion spełni wymogi licencyjne do organizacji rozgrywek ligowych (Ekstraliga kobiet i III Liga mężczyzn).

Tyle jeżeli chodzi o projekt uchwały. Wprowadzenie do porządku obrad państwo przegłosujecie na sesji, bo taki jest wymóg zgodny ze statutem, ale skoro projekt wpłynął przed posiedzeniem komisji zobowiązałem się go przedstawić, aby formalnie zaopiniować go na dzisiejszej komisji Dziękuję!"

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak:** „Szanowni państwo, zgłoszujemy, projekt bardzo cenny bo wnoszący znaczące środki do budżetu, ale i też związane są z ważnym zadaniem w mieście. Czy ktoś jeszcze chciałby coś dodać do tego tematu?"

Nie było zgłoszeń do dyskusji.

**KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY** projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Przebudowa Stadionu im. M. Paska w Koninie przy ul. Dmowskiego” realizowanego w ramach Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu – edycja 2021 **zaopiniowały pozytywnie – 9 głosami „za”**.

## **SPRAWY BIEŻĄCE**

### **1. Rozpatrzenie pisma w sprawie powstania drogi kdd26 oraz terenów oznaczonych symbolem mn/u20 i mn/u21 naniesionych w planie zagospodarowania przestrzennego, teren w obrębie ulic: Trasa Warszawska, Kolska, Wał Tarejwy.**

**Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak** powiedział: cytuję: „Proszę państwa, do komisji wpłynęły prośby o to, aby przedstawiciele społeczności lokalnej mogli przedstawić swoje problemy, są to problemy naładowane ogromnym poziomem emocji, ogromnym poziomem oczekiwań i trochę też niemocy.

Chciałbym poprosić panią, która od dłuższego czasu, od kilku lat prosi o to, aby załatwić sprawę drogi KDD26 na terenach oznaczonych, może inaczej między Trasą Warszawską, ul. Kolską, a Wałem Tarejwy. I prosiłbym bym państwa, aby wysłuchać panią, prosiłbym by bardzo krótko przedstawiła zagadnienie. Poproszę do mikrofonu. Bardzo bym prosił, skoncentrować się właśnie na tym zagadnieniu.

Proszę państwa, chciałbym się zwrócić do państwa aby popatrzeć na ten problem w kategoriach wsparcia i zabieganie o wsparcie pana prezydenta. Zdaję sobie sprawę,

że jest bardzo dużo różnych tematów, ale jeżeli widzę, że jest to problem, który się ciągnie tyle lat to myślę, że warto by było w końcu go rozstrzygnąć.

Jeżeli będę mógł prosić potem o ewentualnie o komentarz pana prezydenta, czy wypowiedź pana prezydenta Adamowa, będę zobowiązany. Bardzo panią proszę. Proszę się przedstawić, bo to jest potrzebne do protokołu.”

Głos zabrała **przedstawicielka mieszkańców**, cytując: „ Dzień dobry! Szanowna komisjo, panie prezydencie. Nazywam się, reprezentuję mieszkańców ulicy Kolskiej, wraz z panią, przyszłyśmy do państwa z zapytaniem o pismo, które wysłałyśmy w imieniu naszych sąsiadów i naszym osobistym ponad miesiąc temu, do państwa w sprawie drogi, która jest w tej chwili naniesiona w planie zagospodarowania przestrzennego. Chciałybyśmy się dowiedzieć jakie jest państwa zdanie na temat tego pisma, które panie i panowie radni otrzymali? Pismo dotyczy drogi krajowej, budowy ulicy równoległej do ulicy Kolskiej, między Trasą Warszawską, a Wałem Tarejwy i ulicą Kolską.”

Wyjaśnień udzielił **kierownik Tadeusz Jakubek**: „Proszę państwa, temat jest nam dosyć dobrze znany ponieważ, pierwsze wystąpienia, czy pierwsze kontakty datują się gdzieś tak około pięciu, sześciu lat temu. W wyniku spotkań, które miały miejsce, postanowiliśmy wyjść naprzeciw i dokonać pewnych kroków i chcieliśmy przymierzyć się do wykupu tych gruntów i w tym celu w 2018 roku (o ile dobrze pamiętam) był dokonany podział geodezyjny tych działek, które można było podzielić i one na tamten moment miały uregulowany stan prawny. Faktem jest, że to nie do końca te grunty były wydzielone, ponieważ niektóre z tych gruntów dalszych nie posiadały na tamten moment uregulowanego stanu prawnego, co uniemożliwiło wydziałowi geodezji podjęcia działań podziałowych. Ale przynajmniej ta części, bo to gdzieś tak było dwie trzecie mniej więcej długości tej drogi, ten podział został dokonany. Chcieliśmy potem przystąpić do dalszego kroku wykupu, ale tutaj na przeszkodzie stanęła jedna sprawa, która nam wstrzymała całą sprawę. Ponieważ samo wykupienie tych nieruchomości spowodowałoby tylko to, że miasto stałoby się właścicielem gruntów, wydałoby pieniądze, natomiast poszczególne osoby absolutnie by z tego nie skorzystały, pomijając fakt „zastrzyku” finansowego, ponieważ ta droga byłaby nadal nieprzejezdna. Tam jest jedna przeszkoda terenowa, która uniemożliwia nam działanie, a to jest wodociąg, magistrala wodociągowa naziemna, taka technologia dosyć nietypowa, ale w tym miejscu faktycznie ten wodociąg jest naziemny, trzeba by było wybudować wiadukt, który przekroczyłoby ten wodociąg.

Próbowaliśmy uzyskać z PWiKu deklarację o możliwości przełożenia. Odpowiedziano nam, że na ten moment wodociąg jest w dobrym stanie technicznym, a zatem nie

przewidywali żadnych prac związanych z modernizacją, a przełożenie to nie jest na odcinku 50, 20 metrów, tylko trzeba by cały odcinek praktycznie od tego rowu przebiegającego na wysokości Trasy Warszawskiej położyć go całkowicie w ziemię, co jest inwestycją kilkusetmilionową i powiedziano nam, że w planie PWiKu nie ma tego działania w planach do 2024 roku.

A zatem podejmowanie działań wykupowych w tym stanie rzeczy byłoby tylko wydatkowaniem pieniędzy, które nie dałoby żadnego efektu finalnego w postaci udroźnienia, czy skomunikowania działek od tej strony. No i to spowodowało, że po takiej informacji z PWiKu wysłaliśmy do państwa zainteresowanych pismo, że wstrzymujemy prace, dalsze działania dotyczące wykupu gruntów do czasu usunięcia kolizji terenowej, jakim jest magistrala wodociągowa na tejże działce. To tyle, dziękuję.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Proszę państwa, to co powiedział pan kierownik jest dla mnie jasne, natomiast ja chciałbym zwrócić uwagę na jedno. Państwa nadzieje na to, że pójdzie tam droga i zostanie wykupiony grunt zostały spowodowane naszą miejską decyzją po uchwaleniu planu szczegółowego. Ja jestem krytykiem tego, że uchwalamy plany bez rozwagi i potem obywatele zostają z ręką nie powiem gdzie.

Rozumiem również stanowisko PWiKu. Proszę państwa nie może być tak, że my jako strona silniejsza stawiamy warunki obywatelom, których oni sami nie są w stanie przełamać. Wydaje mi się, że dzisiaj nie rozstrzygniemy sprawy, ale chciałbym prosić państwa radnych o poparcie i wsparcie mnie w rozmowie z panem prezydentem Piotrem Korytkowskim i Pawłem Adamowem, aby problem decyzji o przełożeniu wodociągu, albo wykupu tych gruntów do końca, został podjęty szybko. Bo proszę państwa Rada mogła powiedzieć, nie wiem 10 lat temu, że nie wyraża zgody na zmianę planu. Powiedzieliśmy, że wyrażamy i mówiąc zupełnie szczerze, gdyby nawet panie chciały zrobić tam coś innego, to nie mogą, bo jest plan.

Proszę państwa o poparcie i zwracam się do pana prezydenta Adamowa. Panie prezydencie to są sytuacje, które utrudniają będą panu i wszystkim państwa następcom działania inwestycyjne. Obywatel musi mieć zaufanie do prawa stanowionego przez radę miasta, bardzo pana proszę o to aby podjął pan, my deklarujemy wsparcie i pomoc, podjął działania, aby ten problem został małymi krokami, ja wiem, że to nie jest do załatwienia w ciągu miesiąca, ale żeby wyznaczony został krok po kroku sposób działania, żeby ten problem załatwić, rozpocząć działania. Bo proszę państwa ja się też paniom nie dziwię, ich determinacji, wkurzeniu i wszystkim. Jest to ich, nie mogą nic zrobić, uchwaliliśmy plan, teoretycznie żeby im

pomóc, albo stworzyć to bardziej atrakcyjne i zostały - przepraszam za określenie - ugotowane na wiele lat. Dlatego zwracam się do pana prezydenta, aby pan prezydent skomentował naszą tutaj rozmowę krótką i żebyśmy spotkali się i ustalili sposób działania i postępowania w tej sprawie."

Głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem, nie została nagrana.

**Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak** odpowiedział: „Z tym, że wie pani, my dziś nie rozstrzygniemy wszystkich szczegółów, my sobie porozmawiamy. Ja chcę aby pan prezydent Adamów spotkał się z kierownikiem, spotkał się ze mną, spotkał się z panem przewodniczącym Cieślakiem. Zaprosimy, którąś z pań, żeby się, zobaczyć w dokumentach, określić sposób postępowania. Bo ja nie wierzę, że pan prezydent powie, że ma milion złotych w kieszeni i zrobi to w ciągu tygodnia, bo to nie wchodzi w rachubę. Ale chciałbym, żeby ta deklaracja w kategoriach pewnej polityki miasta została podjęta, że zrobimy krok, bo to proszę państwa, że w ciągu miesiąca załatwimy, to jest nie realne z tego co ja widzę, ale chciałbym mieć taką deklarację. Panie prezydencie bardzo proszę."

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów** powiedział: „Dziękuję panie przewodniczący, szanowne panie, szanowni państwo. Jak najbardziej deklaruje możliwość spotkania z udziałem pań, pana kierownika, państwa radnych. Zresztą my takie spotkania już odbyliśmy. Ja panie świetnie rozumiem, ja uważam, że w jakiś sposób jesteście panie skrzywdzone tym tematem. Gdzieś rzeczywiście w decyzjach zaszły, kiedy były podejmowane kwestie związane z uregulowaniem pewnych funkcji na tym obszarze, nie do końca przemyślano jak to na przykład będzie kolidowało z obecnie przebiegającą infrastrukturą.

Są to w ogóle bardzo atrakcyjne działki i bardzo by nam zależało, żeby je uwolnić, no bo akurat ta część miasta zasługuje na zabudowę i na dodatkowo chociażby wpływy z podatku od nieruchomości. Natomiast rzeczywiście koszt usunięcia tego wodociągu jest kuriozalny i może spotkajmy się porozmawiajmy jeszcze raz. Ja na ten moment nie widzę w tym momencie możliwości realizacji tej inwestycji, ale uważam, że prędzej czy później problem zostanie rozwiązany, tylko że wiem, że państwu w tym zakresie się śpieszy. Przyjmuję tą deklarację pana przewodniczącego, możemy się umówić choćby w tym tygodniu, albo w przyszłym i wrócić do tematu, sporządzić jakiś protokół, notatkę nie ma żadnego problemu."

**Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak:** „Panie prezydencie ja myślę, że my powinniśmy pomyśleć o zupełnie innej drodze rozwiązania. Nie przełożenie wodociągu, a może jest inne, być może należy szukać rozwiązania, które

jest w innym obszarze. Ale ta rozmowa powinna się odbyć z paniami w zaciszu gabinetu. Czy poniedziałek do południa pani pasuje?”

Pani odpowiedziała, że nie.

**Marek Waszkowiak:** „Proszę zostawić namiar w Biurze Rady Miasta i będziemy ustalali termin. Dziękuję bardzo panie prezydencie! Pan radny Małaczek prosi o głos, bardzo proszę.”

Radny Bartosz Małaczek powiedział: „Panie przewodniczący, panie prezydencie, szanowni państwo, tutaj jakby dyskusja dotyczyła tylko jednego z punktów, o których panie pisały w swoim piśmie, mianowicie drogi dojazdowej. Natomiast chciałbym, żeby wybrzmiał ten drugi problem, a mianowicie dostarczenie, czy stworzenie możliwości stworzenia przesyłu gazu do tych budynków, one aktualnie są opalane węglem.

Wielokrotnie mówiło się na tej sali, również dzisiaj, o stworzeniu możliwości pomocy mieszkańcom co do zmiany ocieplenia różnych budynków i myślę, że w ten problem również na tym spotkaniu powinien zostać jakby poruszony. Albo stworzenia możliwości przez MPEC doporowadzenia tam sieci ciepłowniczej z ciepłika miejskiego, albo ewentualnie właśnie rurociągu gazowego, który stworzy takie możliwości poprawy ogrzania tych budynków. Dziękuję!”

**Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak:** „Panie radny zrobił pan na mnie wrażenie, że jest pan takim dobrym człowiekiem, natomiast jak nie rozwiążemy podstawowego problemu to wszystkie rzeczy będą leżały i dlatego proszę bardzo zostawić namiary, żebyśmy mogli telefonicznie ustalić termin spotkania.”

Głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem, nie została nagrana.

**Marek Waszkowiak** odpowiedział: „Wie pani ja zdaję sobie sprawę, dlatego zasugerowałem panu prezydentowi, aby spróbować rozmawiać na dużo szerszej płaszczyźnie, żeby znaleźć zupełnie być może inne rozwiązanie.”

Głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem, częściowo została nagrana. **Pani:** „I to zostało zlikwidowane, całkowicie zdemontowali te rurociągi. Natomiast są szanse na doprowadzenie gazu, bo byliśmy obie z panią w Kaliszu w zakładach gazownictwa, rozmawialiśmy na ten temat i po prostu trzeba sprawę uruchomić. I żeby tak się stało, to należy wyjść naprzeciwko tym mieszkańcom, zrobić zebranie z mieszkańcami ulicy Kolskiej, z tymi, którzy mieszkają na odcinku od stacji benzynowej do Wału Tarejwy. Ale w międzyczasie stwierdziłam, że tam na dalszym odcinku ulicy Kolskiej również nie wszyscy są zaopatrzeni w ciepłik, więc bardzo prawdopodobne, że również będą chcieli mieć podłączenie gazu, tym bardziej, że tam są trzy budynki Urzędu Miasta,

które są zarządzane przez gospodarkę komunalną, a czwarty budynek podejrzewam, że to jest też własność miasta, ale jest administrowany przez spółdzielnię mieszkaniową. Do tego mogą dojść inne budynki, ale oprócz tego, któraś z pań mieszkająca przy Wale Tarejwy również zadeklarowała chęć podłączenia do gazu. A oprócz tego jeszcze się zorientowałam, że miasto dysponuje mapkami, z których wynika do ilu mieszkań jest podłączony ciepłok, tak że można bardzo szybko wyeliminować te podłączone budynki. Tak że można ustalić, do których ludzi należy wyjść z propozycją."

Głos zabrał **radny Wiesław Wanjas**: „Wie pani co, ja wysłuchałem pani z uwagą, ale takie deklaracje w firmie gazowej w Kaliszu, można składać co tydzień, to nic nie kosztuje. Natomiast ...nas kosztuje, my dzisiaj już rozmawialiśmy o instalacji gazowej ...”

**Pani**: „Oni oczekują złożenia wniosków od mieszkańców, to się jeszcze nie stało, ale proszę państwa to nie jest tak, że ja będę chodziła po każdej chałupie i się pytała, czy ktoś chce gaz? To powinno być zrobione zebranie w Urzędzie Miasta, informacja udzielona ludziom.”

**Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak**: „Przepraszam, ale słuchajcie kochani, my nie rozstrzygniemy żadnego tematu, my sobie pogadamy i możemy do dziesiątej gadać bardzo proszę. Pani zostawiła namiar, spotykamy się z prezydentem, musi być konkretnie udokumentowane jak należy, bo tak to jest tylko rozmowa. Jak rozumiem kolejny punkt, parking, to również pani.”

## **2. Parking przy Szkole Podstawowej Nr 1**

**Przewodniczący Marek Waszkowiak** udzielił głosu mieszkance zwracającej się o parking przy Szkole Podstawowej Nr 1.

**Pani**: „Szanowni państwo, wystąpię do państwa jeszcze z jednym tematem, dotyczy to tematu, który dręczy nas, Radę Rodziców Szkoły Podstawowej Nr 1, w którą w tej chwili reprezentuję już od sześciu lat. Chodzi o parking, który znajduje się przy Szkole Podstawowej Nr 1 i Klasztorze.

Od sześciu lat są właśnie nasze starania, które w tej chwili są, że tak powiem stanęły na niczym, bo nic się tam nie dzieje od wielu lat. Od czterech lat gdzieś tam naszym kołem ratunkowym było startowanie z tym projektem w ramach Konińskiego Budżetu Obywatelskiego, trzykrotnie sama składałam ten wniosek, niestety ilość tych głosów złożonych tutaj z regionu Starego Konina jest niewystarczająca, w porównaniu do wielkich osiedli, wieżowców i blokowisk Nowego Konina, więc to jest nieadekwatne

i stwierdziłam, że kolejnego wniosku w przyszłym roku składać nie będę, bo to po prostu nie ma sensu.

Dlatego chciałam państwu nakreślić jak ważne dla nas rodziców, nauczycieli, pracowników, parafian w parafii, jest ten punkt w tym rejonie Starówki i prosimy o państwa wsparcie, o złożenie tego do budżetu przyszłego roku, żeby ten parking w końcu wyglądał jak należy, czyli został odwodniony, został oświetlony, zostały wyznaczone miejsca parkingowe i zrobiona strefa parkowania – oczekiwania tutaj rodziców na dzieci kończących lekcje.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „To co pani powiedziała jest dla mnie propozycją, że tak się wyrażę ciekawą. Pani powiedziała, że strefa parkingowa ma być, nie że parking wolny zupełnie tylko strefa parkingowa.”

**Pani:** „Chodzi o parking wolny z zagospodarowaniem miejsc parkingowych, nie mówię o strefie parkowania, tylko o strefie odbioru dzieci. To jest taki pas parkingowy.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „I z tym się z panią zgadzam zupełnie.”

Kontynuując: „To jest pas gdzie rodzic podjeżdża, czeka, dziecko wsiada, odjeżdża, nie blokuje parkingu.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Ja mam taką prośbę do pani, bo akurat uważam, że tamten pas parkingowy byłby sensowny. Jak jadę czy rano, czy wieczorem z pracy widzę co się tam dzieje. Natomiast ja bym wolał, żeby panowie kierownicy, pan prezydent Adamów, zapraszam panią, spotkajmy się.”

**Pani:** „Ja zapraszam szanownych radnych na taką może wizję lokalną, o 7.50.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „My to znamy, natomiast mi chodzi o to, żeby, wie pani padły słowa, które spowodują, że druga strona znajdzie rozwiązanie, że nie będziemy się upierać. Bo to jest mały parking, ile tam wejdzie samochodów, nie wiem 30 prawda, więc nie rozwiąże to problemu takiego globalnego, który by ktoś chciał. Natomiast jeżeli udroźnimy i znajdziemy za zgodą coś, to myślę, że pan prezydent Adamów, który jest otwartym człowiekiem, wesprze nasze działanie, bo to też zdaje sobie sprawę, że drogownictwo mogłoby zrobić coś w etapach, nie od razu, ale musiałaby być ta wizja przedyskutowana.”

**Pani:** „Szanowny panie przewodniczący dwa lata temu w 2019 roku na wizji lokalnej miałam przyjemność uczestniczyć w wizji z panem prezydentem Adamowem i dyrektorem ZDM panem Pająkiem, tam padły pewne słowa i obietnice. Minęło od tego dwa lata i pandemia stała się wymówką do tego, żeby dalej nic w tym celu nie robić.”



**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „A ja pani powiem, bo ja mam podobną sytuację przy swojej uczelni. Wszyscy chcą wjechać do uczelni, po tym gdy się nie zmieszczą przyjeżdża Straż Miejska i przychodzą do mnie żebym zadzwonił do komendanta, że oni tylko stali w czasie zajęć, a nie chcą dyskutować o tym, że 100 metrów dalej jest parking.”

**Pani:** „To znaczy problem w tym jest przy Jedyńce, że nie ma nigdzie innego parkingu, bo to jest strefa starówkowa, jest jedynie parking przy wydziale Urzędu Miasta, przy geodezji, ale on też jest bez przerwy zajęty.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „A ja pani powiem jedną rzecz, przez pani wypowiedź co jest tam potrzebne mi się pojawił inny pomysł, który przy pomocy również innych podmiotów tam żyjących i pracujących można znaleźć chociaż częściowe rozwiązanie. Dobrze? Tak się umawiamy. Dziękuję bardzo. Numer telefonu pani zostawiła? Tak, dobrze.”

Kolejno głos zabrała **radna Emilia Wasielewska:** „Szanowni państwo, ja tylko chciałam powiedzieć, że ja osobiście jestem przeciwna wszelakim parkingom, ponieważ uważam, że jak kupujemy auto to nie zastanawiamy się gdzie będziemy parkować, a kiedy kupujemy lodówkę to zastanawiamy się gdzie będziemy ją umiejscawiać. Niemniej kiss and drive takie rozwiązanie, o którym pani mówiła jest zdecydowanie w przypadku tej szkoły uważam na miejscu.

I pozwoliłam sobie jeszcze wcześniej zapytać się kilku uczniów, ponieważ szkoła jest też dla uczniów o opinię w tym temacie, czy w ogóle są zainteresowani tym tematem i pozwolicie państwo, że zacytuje opinię jednego z uczniów, wiem że opinia także została zebrana od koleżanek i kolegów, taką opinię otrzymałam: „Myślimy, że to bardzo dobry pomysł i fajnie, gdyby było uwzględnione w tym projekcie to, żeby samochody nie zatrzymywały się na pasie autobusów na zatoczce, tylko na jakimś innym dodatkowym pasie do tego przeznaczonym.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „I to jest właśnie to, o czym pani radna rozmawialiśmy, żeby zrobić zatokowy przejazd, wyjazd stamtąd.”

O głos poprosił **radny Tomasz Andrzej Nowak:** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, już padły te słowa radnego Wanjasa, my ten problem znamy, znamy ten temat od lat. Ja ten temat zgłosiłem jako pierwszy w 2017.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Panie radny to jest przykład historii najbardziej nieskutecznego radnego w mieście.”

Kontynuując **radny Tomasz Andrzej Nowak:** „Mamy rok 2021, na tę chwilę mamy udroźniony parking, który jest przy szkole. Były konsultacje, był tam pan prezydent

Adamów, nie było pana radnego Waszkowiaka, pana przewodniczącego, pan wcześniej się tym tematem nie interesował. Przez pięć lat składałem wnioski, pan się tym nie interesował, teraz jest pan wspaniale troskliwy (głos przewodniczącego Komisji Infrastruktury), ale panie przewodniczący udzielił mi pan głosu.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Ale niech pan nie opowiada historii o nieskuteczności radnego.”

**Radny Tomasz Andrzej Nowak:** „Panie przewodniczący, przez pięć lat miał pan wniosek „na talerzu”, przez trzy lata było to w KBO, ja doceniam to, że teraz pan jest bardzo troskliwy, bardzo mnie to cieszy. Będziemy mieli jako mieszkańcy Starówki, jako społeczność szkoły zrobiony parking, więc sprawa na tę chwilę wygląda tak: parking jest udrożniony, zgodnie z ustaleniami można w niego skręcić w prawo z ulicy Kolskiej, można przejechać przez ten parking. Sprawa wygląda tak, że wystarczy go zrobić, projekt był, projekt wygasł, projekt był ustalany teraz, trzeba go było tylko poprawić.

Panie przewodniczący, ja mam wrażenie jakby się pan powiem brzydko w tym momencie „z choinki urwał”, jak byśmy od nowa ten temat. To jest pięć lat. Trzy lata w KBO.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „I pisze pan do budżetu.”

**Radny Tomasz Andrzej Nowak:** „No i piszę, no i radny Waszkowiak raz nie poparł tego wniosku, panie radny.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Nigdy nie zagłosowałem za budżetem.”

**Radny Tomasz Andrzej Nowak:** „Panie radny, panie przewodniczący pan raz nie poparł tego wniosku, więc niech pan tutaj, nie robi z tej dyskusji, ja muszę pewne rzeczy przypomnieć.

Mam pytanie więc wprost, czy pan przewodniczący, już kończę, poprzez teraz taki wniosek budżetowy, żeby to weszło, żebyśmy byli wszyscy w końcu zadowoleni, bo znowu się nie uda i znowu będzie za rok udawanie, że tematu nie było. Dziękuję bardzo.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Panie radny, szanowni państwo, nigdy nie poparłem budżetu, w którym nie było parkingu. Pan radny zawsze za nim głosował. Dziękuję kończymy temat.”

Kolejno głos zabrał **radny Jakub Eltman:** „Dziękuję za udzielenie głosu, panie przewodniczący zachowujmy się trochę normalniej, mamy ludzi na sali, transmisja leci z komisji szanowni państwo.

Chciałem się odnieść do tego, że pani mówiła o budżecie obywatelskim i chciałem się ustosunkować do radnych, że gdybyśmy przyjęli być może uchwałę dotyczącą jednostek pomocniczych gminy i mogli podzielić budżet obywatelski okręgami na jakieś osiedla, które w jakiś sposób byśmy określili, to być może ten wniosek miałby wtedy większe szanse niż uczestniczenie w całej puli budżetu. To jest taka odpowiedź na jeden z argumentów, które dzisiaj padały pod rozwałę państwa radnych. Dziękuję.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Ale to już przy budżecie. Dziękuję bardzo, proszę państwa skończyliśmy punkt dotyczący parkingu.”

### **3. Rozpatrzenie pisma w sprawie przebudowy instalacji deszczowej na ulicy Taczanowskiego i Hallera.**

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Proszę państwa punkt trzeci - rozpatrzenie pisma w sprawie przebudowy instalacji deszczowej na ulicy Taczanowskiego i ulicy Hallera. Bardzo proszę przedstawiciela mieszkańców o zabranie głosu.”

Głos zabrał **przedstawiciel mieszkańców** „Reprezentuję mieszkańców ulicy Taczanowskiego i pobliskich tych ulic. W przyszłym roku minie jubileusz 25 lat jak walczyliśmy. Jak byście państwo zobaczyli co tam się dzieje na tej ulicy przy ulewie, to po prostu tak jak wszyscy jesteśmy musimy tej ulicy pomóc. Oni mają pod kolana wody, to jest po prostu no straszne, to jest armagedon, to co się dzieje. Część ludzi już tam z tego osiedla umarło, część jest chorych, część tutaj jest ze mną u państwa, a część nie przyszła, bo po prostu opadli z sił, oni już nie wierzą w to, że można po prostu bezpiecznie mieszkać, żyć po prostu. No jak byście państwo zobaczyli, no ja nie wiem, brak mi słów po prostu.

To się zrobił kolektor zbiorczy z pięciu ulic w jednym miejscu i ta woda nie jest w stanie po prostu odebrać, to miejsce nie jest w stanie odebrać tej wody, bo kolektor jest u góry, wszędzie ta woda leci, a podobno tam jest tylko trzy setki. No to jeszcze jak kiedyś to budowano, tak trochę no powiedzmy z pewnymi zastrzeżeniami budowlanymi.

No i tu się zwracam z gorącą prośbą do szanownych państwa, żebyście nam pomogli, bo ja już mam 71 lat, nie wiem czy doczekam tego, że po prostu zobaczę, że na tej ulicy nie mam pod kolana wody. Ja mam blachy założone, ja mam studnie retencyjne, ja musiałem o czterdzieści dziewięć centymetrów podnieść ten płot do góry, bo akurat mam taką sytuację, że ja nie mam piwnic, więc mam nisko wybudowane i w każdej chwili muszę się ratować jakoś. Ale to się zwracam do Was. W przyszłym roku minie 25 lat jak walczyliśmy o to. Czy możecie nam pomóc w tym temacie?”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Proszę mi powiedzieć, czy nam powiedzieć, czy ostatnio państwo kontaktowaliście się z panem prezydentem, panem wiceprezydentem, czy były jakieś rozmowy?”

**Przedstawiciel mieszkańców:** „Nie, my żeśmy się kontaktowali z panem radnym i on tą jedną sprawę zna. W przeglądzie było to proszę pana gdzieś dwadzieścia lat temu, w przeglądzie no tam jeszcze było, że z latarką chodzę i gumowcami, no i teraz niedawno z powrotem było w Przeglądzie Konińskim. No redaktor mówi, ja jestem pod wrażeniem, zdjęcia zrobił mój syn jak tam jest to wszystko pozalewane, no ja już nie wspomnę o tym, że samochody, które tam przejeżdżają gubią tablice i stają tam w tej wodzie, oni nawet nie wiem może być pod kolana wody. Ale to jest taki temat marginesowy prawda, już niektórzy wiedzą, po prostu wycofują się i jadą innymi ulicami. Czy możecie nam szanowni państwo pomóc?”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Jeszcze jedno pytanie, czy drogownictwo coś wie na ten temat? Czy są pytania państwa radnych? Pan radny Nowak, potem pan radny Wanjas, ale proszę do tego tematu, dobrze?”

**Przedstawiciel mieszkańców:** „Czyli mogę zrozumieć, że pochylicie się łaskawie nad tą sprawą?”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Radni chcą zadać pytania, proszę usiąść i ewentualnie pan podejdzie.”

**Radny Tomasz Andrzej Nowak:** „Panie przewodniczący, być może lepiej jakby pan dyrektor ZDM, najpierw.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Nie proszę mówić teraz, a potem pan dyrektor.”

**Radny Tomasz Andrzej Nowak:** „Panie prezydencie zgłosili się do mnie mieszkańcy, ponieważ w czasie tych nawalnych deszczy w tym roku rzeczywiście ten problem, który u nich występuje od lat, pojawia się teraz bardzo często, wody jest na zakręcie ulicy Taczanowskiego właściwie po kolana, ona się przelewa do ulicy Hallera i tam się robi jedno wielkie jezioro. Problem jest taki, że wystarczy, że godzinę lunie i tam kanalizacja nie jest w stanie nawet przeczyszczona odebrać tej wody. Problem jest taki, że w ulicy Taczanowskiego jest rura o zbyt małej średnicy, ale drugi problem to jest taki, że ulica Solna nie odbiera tej wody z ulicy Taczanowskiego i z Hallera ponieważ najpierw leci woda Solną, później z łącznika Taczanowskiego tego przy blokach na Podgórnjej, a tu jest najniżej ta woda, która z Hajmatu jest odprowadzana i kilkanaście rodzin jest regularnie zalewanych. A tutaj pan, który reprezentuje mieszkańców, to nawet mu się woda wdiera na parter. Tak, że tam mieszkańcy

biegają z workami z piaskiem, to są też osoby często już starsze, czasami nawet dzieci nie zdążą dojechać, żeby pomóc i są po prostu regularnie zalewane.

Tutaj chyba takim rozwiązaniem byłoby zrobić tak już mówiąc przecież wiemy, że nie ma funduszy, odcinek panie przewodniczący od ulicy Kaliskiej do ulicy Taczanowskiego dokładnie wzdłuż muru Szkolnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Ten odcinek Solnej, bo przecież Solna jest dokumentacja ma być robiona od ulicy Świętojańskiej w dół aż do ulicy Kaliskiej, ale wiadomo, że to droga inwestycja, ale zrobienie tego kawałka wzdłuż tego ceglanego muru Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i przebudowa kanalizacji w tym miejscu deszczowej załatwiłaby tą sprawę raz na zawsze. Pan dyrektor Szczepański zna sprawę."

Kolejno głos zabrał **radny Wiesław Wanjas**: „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący jak wiemy doskonale proszę państwa, instalacja deszczowa jest zadaniem własnym i kosztem miasta i to nie ulega wątpliwości, w związku z tym ja mam pytanie. Tam rozumiem, że instalacja deszczowa jest zainstalowana tak w drodze? Czyli mamy już pierwszy problem rozwiązany. Czy to nie jest problem położenia braku nakładki asfaltowej, braku instalacji deszczowej, tylko jest to problem, tak jak tutaj powiedział pan radny Nowak, że jest dalszego odbioru. I chyba trzeba by się na tym skupić i tutaj by trzeba było, nie wiem, chyba z PWiKiem panie przewodniczący?"

**Przewodniczący Marek Waszkowiak**: „Nie."

**Radny Wiesław Wanjas**: „A z kim?"

**Przewodniczący Marek Waszkowiak**: „Zarządcą."

**Radny Wiesław Wanjas**: „No bo nic się nie zmieni skoro jest gdzieś zwężenie na tyle rur, bo Ø 300, z tego co pan mówi z takiego obszaru dużego to nie jest w stanie odbierać jak mówi przewodniczący Wojdyński, że to się odbywa przy większych takich opadach, ale się odbywa tylko, że mnie zaniepokoiło jeszcze coś innego proszę państwa, że nawet położenie pięćsetki, czy sześćsetki przy zbiegu ulicy Taczanowskiego i Hallera nie zmieni sytuacji, bo ponieważ tak jak słyszeliśmy dalej jest przy Solnej znów jest zawężenie, czyli to jest naprawdę kawał do zrobienia inwestycji."

**Przedstawiciel mieszkańców**: „Jedyne rozwiązanie najszluszniejsze i w inwestycjach najmniej chyba kosztowne, tak z mojego punktu mi się wydaje, to byłby zbiornik retencyjny. Zbiornik retencyjny, który by na dwie godziny wyłapał tą wodę po podniesieniu pewnego poziomu spokojnie by sobie odpłynęła do rzeki. To jest jedyne najszluszniejsze rozwiązanie w tym momencie, innego nie ma. I biorąc to pod uwagę, te nakłady one by, tak jak pan powiedział przebudowa cała, bo jeżeli to jest pięć ulic, które odbiera w jednym miejscu i trzysetka nie jest w stanie po prostu takiego

nadmiaru. I teraz jak przyjdzie trzysetka, wejdzie do trzysetki, to i tak nic tu nie rozwiąże, więc jedynie tylko pięćsetka, rozwiązanie zbiornika retencyjnego, bo tak się robi za granicą i on wyłapuje na dwie godziny wodę, a potem się podnosi pewien poziom.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „To stosowaliśmy na Chorzniu, tak Andrzej na Chorzniu. Dziękuję bardzo!

To jest ciekawy pomysł my stosowaliśmy to był przypadek na Chorzniu, gdzie zalewało budynki koło szkoły. Myślę panie Andrzej, że warto się nad tym zastanowić w rozmowie z panem prezydentem.

Panie prezydencie dwie rzeczy, proszę się odnieść do tej propozycji tego przelotowego przy szkole i naszym spotkaniu tam i drugie pomysłu tutaj pana przy kanalizacji deszczowej na Hajmacie.”

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów** odpowiedział: „Jeżeli chodzi o tą kanalizację deszczową, to nie znałem do dnia dzisiejszego tej sprawy, ale udało mi się też w trakcie porozmawiać z panem dyrektorem Szczepańskim i myślę, że przykro mi, że państwo takie coś spotyka, no bo rzeczywiście ta woda tam się bardzo zbiera, bardzo wysoko z tego co państwo opowiadają. Oczywiście pochylimy się nad tym tematem, myślę że to rozwiązanie, które pan zaproponował jest do przeanalizowania i dziękuję, że pan tak konstruktywnie do tematu podchodzi.

Rzeczywiście rozwiązaniem, tam głównym polem spornym jest ulica ta Solna i to właśnie w jej obrębie trzeba dokonać interwencji. Tutaj z panem dyrektorem zajmujemy się tym tematem w tym tygodniu, żeby zbadać ten temat.

Natomiast co do Szkoły Podstawowej Nr 1, to może poproszę też pana dyrektora Szczepańskiego, no bo on zna szczegóły poza kwestią środków finansowych, których brakuje, a kilkaset tysięcy trzeba wydać na jakikolwiek chociażby pierwszy etap na tym parkingu. To tam jest też kwestia techniczna, chodzi o odległości od przystanków, jeżeli chodzi o te parkingi kiss and drive i kwestie własnościowe jeżeli chodzi o parafię. A jeżeli pan dyrektor mógłby podsumować kwestię tego parkingu przy Szkole Podstawowej Nr 1. Nie mówimy nie, bo też byliśmy na tej wizji lokalnej, deklaracje padły, że postaramy się zrealizować wnioski mieszkańców. Panie dyrektorze pan jeszcze mógł podsumować kwestię tego parkingu.”

**Przewodniczący Marek Waszkowiak:** „Ja tak myślę panie prezydencie, bo tak pan dyrektor tutaj jest, ale ja bym nie chciał rozpoczynać dyskusji takiej szczegółowej, ponieważ w trakcie rozmowy pojawiło się kilka, jeszcze ulotnych, ale pomysłów. Nie jest to do zrobienia na pewno w ciągu jednego roku, do to jest 200, 300 tysięcy, ale

uruchomienie samego procesu, który będzie realizowany w latach, to jest do załatwienia tam.

I myślę, że to spotkanie byłoby ważne, panowie dyrektorzy, również pan prezydent, przedstawiciele szkoły, mieszkańców i radni. Dobrze? Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos do tych trzech punktów? Bardzo bym prosił pana o zostawienie nazwiska i telefonu u pań w biurze, żeby w momencie gdybyśmy podjęli działania, to żebyśmy mogli się z panem skontaktować. Dobrze? Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie komisji.”

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyli:

**Przewodniczący  
Komisji Finansów**

***Marek Cieślak***

**Przewodniczący  
Komisji Infrastruktury**

***Marek Waszkowiak***

Biuro Rady Miasta  
Monika Trzecielińska